Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, niedziela 19 czerwca 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 166

Dwulicowa taktyka Czechosłowacji wobec mniejszości polskiej

Przedstawiciele Polaków zaproszeni do obrad nad statutem mniejszościowym — Pobicie funkcjonariuszy Związku Polaków — Niesłychane metody dochodzeń policji

Mor. Ostrawa, 18. 6. (PAT). Prasa czeska przynosi wiadomości, że w dniach najbliższych przedstawiciele ludności polskiej zostaną zaproszeni przez premiera Hodżę do dyskusji nad statutem mniejszościowym.

Według informacji uzyskanych w kołach komitetu porozumiewawczego stronnictw polskich, POSEŁ DR. WOLF otrzymał z sekretariatu premiera Hodży zawiadomienie, że w dniach najbliższych MOŻE SIĘ SPODZIEWAĆ ZAPROSZENIA NA KONFERENCJĘ INFORMACYJNĄ W SPRAWIE LUDNOŚCI POLSKIEJ.

Na podstawie uchwały komitetu porozumiewawczego w skład delegacji polskiej do dyskusji nad statutem mniejszościowym wejdą: pos. dr. Wolf i ks. pastor Berger, z ramienia Związku Polaków oraz prof. Badura i jeszcze jeden dotychczas nieustalony delegat polskiej socjalistycznej partii robotniczej.

Mor. Ostrawa, 18. 6. (PAT). W sprawie pobicia dwu funkcjonariuszy Związku Polaków przez czeską bojówkę w nocy z dnia 11 na 12 czerwca w Suchej Górnej przeprowadza śledztwo miejscowa żandarmeria i kierownik ekspozytury policji w Karwinie Podlask.

W związku ze sposobem prowadzenia śledztwa panuje wśród ludności polskiej silne oburzenie. Zarówno żandarmeria jak i policja przesłuchują wyłącznie pobitych.

SPRAWCY ZAŚ NAPADU, WŚRÓD KTÓRYCH ZNAJDUJE SIĘ URZĘDNIK SZYBU W SUCHEJ GÓRNEJ SWOBODA, NIE ZOSTALI DOTYCHCZAS WEZWANI NA POSTERUNEK I POZOSTAJĄ NA WOLNEJ STOPIE.

W wyniku dochodzeń oświadczył komisarz policji pobitemu nauczycielowi polskiemu, że IDZIE TU NIEWĄTPLIWIE O NAPAD SFINGOWANY I ŻE „POLACY ZNÓW CHCĄ ODGRYWAĆ ROLĘ MĘCZENNIKÓW".

Do dziś dnia władze śledcze nie złożyły doniesienia karnego do prokuratorii państwa mimo, że na ciele pobitego nauczyciela Zajica komisja lekarska stwierdziła 9 ran tłuczonych na plecach i głowie. Stwierdzono również, że OBAJ POLACY POBICI ZOSTALI W CZASIE ROZLEPIANIA POLSKICH AFISZÓW WYBORCZYCH, a więc akcji, na którą Związek Polaków uzyskał zezwolenie od władz administracyjnych.

Niezależnie od tego tej samej nocy według tutejszych informacyj, silna grupa agitatorów czeskich terroryzowała przechodzących Polaków i uniemożliwiała rozlepianie polskich afiszów.

W tym stanie rzeczy ZWIĄZEK POLAKÓW ZAMIERZA WYSTĄPIĆ TELEGRAFICZNIE DO PREMIERA HODŻY Z PROTESTEM przeciwko stosowaniu przez policję metod tendencyjnego śledztwa i zażąda pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Morawska Ostrawa, 18. 6. (PAT). „Dziennik Polski" w korespondencji z Trzyńca przynosi wiadomość o nowych prowokacjach antypolskich czeskiego Sokoła. W tych dniach odbył się w Trzyńcu polski festyn szkolny. Liczący ponad 3000 osób pochód Polaków podążył manifestacyjnie ulicami miasta na miejsce festynu. Równocześnie sformowana do raźnie grupa czeskich Sokołów ruszyła naprzeciw pochodu polskiego.

Przy spotkaniu z grupą Czechów poczęto obrzucać przechodzących Polaków wyzwiskami i wznosić chóralnie okrzyki: „Niech żyje czeski Trzyniec". Zachowanie się czeskich Sokołów wywołało w społeczeństwie polskim silne oburzenie.

P. Prezydent R. P. na posiedzeniu Kapituły Orderu „Orła Białego"

Warszawa, 18. 6. (PAT) Pod przewodnictwem P. Prezydenta R.P. jako Wielkiego Mistrza Orderu „Orła Białego" odbyło się wczoraj na Zamku królewskim w Warszawie posiedzenie Kapituły tego orderu, w którym wzięli udział wszyscy jej członkowie, a mianowicie: Marszałek Polski Edward Rydz-Śmigły, Arcybiskup Metropolita warszawski Ks Kardynał Aleksander Kakowski oraz sekretarz Sen. Prof. Dr. Kazimierz Bartel.

Na porządku dziennym posiedzenia była sprawa wyboru kanclerza i sekretarza Kapituły. Na wniosek P. Marszałka Śmigłego-Rydza wybrani zostali: kanclerzem Ks. Kardynał Kakowski, sekretarzem Sen. Kazimierz Bartel.

Narada na Zamku

Warszawa, 18. 6. (PAT) P. Prezydent R.P. przyjął w dniu dzisiejszym w obecności P. Marszałka Śmigłego-Rydza P. Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i Wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach Rządu.

Trzęsienie ziemi

Mediolan, 18. 6. (PAT.) Obserwatorium we Florencji zanotowało dzisiejszej nocy o godzinie 13 min. 28 bardzo silne trzęsienie ziemi, którego ognisko znajdowało się w odległości 11.300 klm. w kierunku wschodnim.

Japonia a wielkie mocarstwa

Jak ułożą się stosunki z Sowietami — Kto wywołał katastrofalną powódź — Bliski koniec wojny

Tokio, 18. 6. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Ugaki przyjął korespondentów zagranicznych, którym za pośrednictwem tłumacza udzielił odpowiedzi na liczne zadawane mu pytania. 70-letni żołnierz-dyplomata w odpowiedziach swych poruszył sprawę stosunków z wielkimi mocarstwami. Ugaki przypomniał tradycyjnie przyjazne stosunki angielsko-japońskie.

Wspominając o zdarzających się tarciach, minister wyraził nadzieję na przyjazne załatwienie wszystkich spraw spornych.

Z Sowietami — zaznaczył Ugaki— Japonia pragnie utrzymywać przyjazne stosunki.

Zapytany, czy rząd japoński zamierza wydać komunikat w sprawie powodzi, wywołanej zerwaniem wału przy rzece Żółtej, Ugaki podkreślił,

iż twierdzenie Chińczyków, jakoby Japończycy wywołali powódź, jest zbyt dziecinne, by zasługiwało na zaprzeczenie.

Wojska japońskie nie mogły zburzyć wałów przy rzece Żółtej, nie zalewając obszarów, jakie zajęli i nie narażając się na poważne niebezpieczeństwo.

Ugaki wyraził nadzieję, iż konflikt japońsko-chiński zbliża się ku końcowi. Japonia nie zamierza wywierać na Chiny nacisku w sprawie odpowiedniej organizacji kraju Chiny mogą stworzyć, jeżeli chcą, jeden rząd zjednoczony lub też oddzielne rządy prowincjonalne. Obecnie nie są jednakże rozpatrywane żadne warunki pokoju. Rozwój wypadków nie wymaga żadnej zmiany stanowiska japońskiego.

Mówiąc o wycofaniu niemieckich doradców wojskowych w Hankau, Ugaki wyraził się z uznaniem o tym zarządzeniu, które — jak twierdzi — stanowi poważny cios dla rządu Czang-Kai-Szek.

Obecna sytuacja na Dalekim Wschodzie czyni wzmocnienie paktu antykomunistycznego jeszcze bardziej koniecznym.

Ugaki zaprzeczył pogłoskom, jakoby na stanowiskach dyplomatycznych japońskich w Londynie i Waszyngtonie miały nastąpić zmiany.

Przechodząc do stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, Ugaki wyraził nadzieję, iż Stany Zjednoczone zaczną oceniać sytuację na Dal. Wschodzie we właściwym świetle.

Zdaniem japońskiego ministra spr. zagranicznych,

w obecnej chwili nie byłaby stosowna żadna mediacja w sporze japońsko-chińskim.

Tokio, 18. 6. (PAT.) Według oficjalnych danych, powódź w Chinach obejmuje obecnie 300 tys. mil kwadr. W akcji ratunkowej biorą udział samoloty japońskie.

Zamach na redakcję i mieszkanie p. Mackiewicza

Wilno, 18. 6. (PAT) „Słowo" donosi, że dziś nad ranem zostały rzucone do gabinetu red. St. Mackiewicza w redakcji „Słowa" dwie petardy, przymocowane do kamieni. Detonacja wysadziła szyby, poza tym nie było żadnych uszkodzeń.

O tej samej godzinie została rzucona także petarda pod mieszkanie prywatne red. Mackiewicza.

Władze prowadzą dochodzenie.

Delegacja Zarządu Gł. Zw. Peowiaków u Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa, 18. 6. (PAT) Dnia 15-go bm. P. Marszałek Śmigły-Rydz przyjął delegację Zarządu Głównego Związku Peowiaków w osobach: min. Zyndram Kościałkowskiego jako prezesa, wiceprezydenta m. Warszawy inż. Pohoskiego jako wiceprezesa, inż. Budzyńskiego Jerzego jako sekretarza generalnego i członków Zarządu: Tomczukową Stanisławę, dyr. Klotta Mariana i płk. Herfurta Tadeusza.

Delegacja zaprosiła P. Marszałka na zjazd organizacyjny Związku, który odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca w Wilnie.

Powstańcy nacierają na całym froncie
Ewakuacja czerwonych z Francji

Saragossa, 18. 6. (PAT.) Na froncie Castellon wojska gen. Franco o świcie wznowiły natarcie. Dotychczas nieznane są jeszcze punkty, osiągnięte przez nacierające oddziały. Wiadomo jedynie, iż na całym froncie natarcie rozwija się pomyślnie.

Paryż, 18. 6. (PAT.) Havas donosi z pogranicza hiszpańskiego, że dowódca 43-ej dywizji rządowej płk. Beltran oświadczył, że dywizja stoczyła bardzo ciężkie walki, mając przeciwko sobie 20 batalionów wojsk gen. Franco i 9 baterii artylerii. Płk. Beltran przyznał, że miejscowości w dolinie rzeki Pinca, stanowią płonące ruiny. Ewakuacja żołnierzy, którzy przekroczyli granicę francuską, już się rozpoczęła.

Pierwszy pociąg z 1500 milicjantami wyruszył wczoraj w nocy.

Walencja, 18. 6. (PAT.) Wczoraj rano 6 samolotów powstańczych bombardowało przedmieścia miasta. Od rzuconych pocisków zginęło 12 osób, a 27 odniosło rany.

Włoska oda do Polski

Mediolan, 18. 6. (PAT) Wczoraj wieczorem w Instytucie Martignoni oddany przyjaciel Polski, sędziwy prof. Antonio Curti, wygłosił płomienną odę, napisaną w narzeczu mediolańskim p.t. „A La Polonia", poprzedzoną odczytem o Polsce. Licznie zebrana publiczność przyjmowała poetę z żywą sympatią.

Katastrofa samolotu wojskowego

Bruksela, 18. 6. (PAT) Samolot wojskowy spadł pod Leest w pobliżu Malines. Lotnik i obserwator zginęli.

Niesłychane!

Tarnopol, 18. 6. (Tel. wł.) Zarząd Miejski w Tarnopolu ustawił ostatnio na rynku pięć kiosków przeznaczonych dla kupiectwa polskiego.

Ta inicjatywa Zarządu Miejskiego nie podobała się miejscowym żydom, którzy jeszcze w tym samym dniu zebrali się w liczbie około 500 osób na Rynku, demonstrując swe niezadowolenie z powodu postawienia tych kiosków. Przybyły na miejsce oddział rezerwy policji rozproszył z miejsca żydowskich demonstrantów.

Odznaczenia w Ubezpieczalni Społecznej

W Ubezpieczalni Społecznej w Drohobyczu odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów pracownikom Ubezpieczalni z Drohobycza, Borysławia i Schodnicy, Sambora i Turki n. Str., którzy otrzymali „Medal brązowy za długoletnią służbę".

Uroczystość wręczenia odbyła się w obecności władz Ubezpieczalni, poprzedzona przemówieniem dyr. K. Osiowskiego. Dyplomy na medal za długoletnią służbę otrzymali następujący pracownicy:

Drohobycz: dr A. Acht, J. Aleksiewicz, J. Adamcio, dr W. Barabasz, W. Blicharski, A. Błażewa, B. Brauer, K. Buczkowski, W. Cieliński, I. Czajkowski, dr W. Czapelski, M. Czerniak, W. Czupel, M. Czycha, Z. Denasiewicz, J. Pikowski, dr M. Eisenberg, dr Z. Eliasiewicz, I. Fränkel, dr B. Frommer, M. Gątkiewicz, W. Górecki, B. Held, T. Hładyłowicz, dr E. Hoffman, S. Huczyńska, J. Janczar, S. Jedłowski, mgr. J. Kobryń, M. Kocke, wicedyrektor M. Kolendowski, dr R. Krąpiec, M. Kuczyńska, dr W. Kuźniar, dr S. Lasko, F. Lewicki, mgr. E. Lewiter, dr J. Lieberman, A. Liginowicz, mgr. E. Lille, J. Lindner, J. Łanica, I. Łotocki, E. Makaryk, M. Mangola, P. Mauer, Z. Mencińska, M. Miahkówna, dr Z. Mielańska, F. Mydżyn, J. Nawalicki, P. A. Oberländer, dyr. K. Osiowski, A. Pastuch, T. Preidel, dr A. Ruczka, K. Seniów, S. Seredyński, A. Sikora, dr E. Skulski, H. Sussman, Z. Schindler, J. Szlampowa, T. Śmiałowska, E. Teller, M. Tchir, J. Thalenberg, J. Wasylkiewicz, dr A. Wiesenberg, A. Wojtusciszyn, S. Wolańczuk.

Borysław—Schodnica: A. Bieganowski, R. Bogacz, K. Bugiera, dr L. Czekaj, dr J. Dornfeld, dr H. Estreicher, T. Feit, J. Gorczyca, dr L. Gorczyński, E. Guzikiewicz, M. Hładka, J. Jordan, dr M. Kapellner, H. Katz, M. Katz, W. Mucha, dr T. Müller, K. Niesyte, M. Nikielska.

Wyrok w procesie Doboszyńskiego
Ponowna rozprawa przed sądem lwowskim

Warszawa, 18. 6. (PAT) Sąd Najwyższy ogłosił wczoraj wyrok, dotyczący skargi kasacyjnej, złożonej przez prokuratora w sprawie wyroku, wydanego przez Trybunał lwowski w dn. 15 lutego 1938 r. w procesie Adama Doboszyńskiego.

Sąd Najwyższy, stwierdziwszy w nie których punktach postępowania uchybienia proceduralne, częściowo uchylił wyrok Sądu Okręgowego we Lwowie, orzekającego wówczas z udziałem przysięgłych, i w uchylonej części przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Lwowie, który tym razem rozpoznawać będzie sprawę bez udziału przysięgłych wobec ustawowego zniesienia tej instytucji.

Sprawa ponownie rozpoznana będzie jedynie co do zgłoszonego w akcie oskarżenia zarzutu udziału Doboszyńskiego w oddziale zbrojnym, który dopuścił się najścia na posterunek Policji Państwowej w Myślinicach. Co do innych bowiem zarzutów oskarżenia wyrok Sądu przysięgłych uprawomocnił się.

Dożynki Z. N. P.

Warszawa, 18. 6. (Tel. wł. — l. r.) Organizacje wojewódzkie Związku Młodej Polski przystąpiły już do przygotowań dożynkowych. Tegoroczne dożynki ZMP odbędą się w stolicy pod hasłem: „Młoda Wieś Armii i Naczelnemu Wodzowi". Wszystkie województwa złożą po jednym wieńcu dożynkowym, symbolizującym jakiś rodzaj broni. Organizatorzy spodziewają się przybycia do stolicy ok. 20 tysięcy uczestników.

Wycieczka do C. O. P. we wrześniu

Warszawa, 18. 6. (Tel. wł. — l. r.) Termin wycieczki sfer gospodarczych do COP, która miała się odbyć w dniach 24 i 25 b. m., został przesunięty na miesiąc wrzesień. Powodem odłożenia wycieczki jest m. in. zaabsorbowanie rządu pracami Izb Ustawodawczych, co utrudniłoby ministrom wzięcie udziału w wycieczce.

Ponadto ze strony osób, pragnących wziąć udział w wycieczce, zgłaszane były prośby, aby ze względu na zbliżające się ferie przesunąć termin wycieczki na okres powakacyjny.

Choroba Heine-Medina w powiecie nieświeskim

Warszawa, 18. 6. (Tel. wł.) We wsi Żychałki w powiecie nieświeskim wybuchła groźna epidemia Heine Medina. Na chorobę zapadło kilkanaście dzieci, z których 4 zmarło. Zawiadomione władze lekarskie, starościńskie oraz szkolne poleciły natychmiast zamknięcie szkół. Pobrano krew od chorych i rdzeń pacierzowy od zmarłych i wysłano do analizy w Warszawie. Ośrodek, w którym wybuchła epidemia, otoczono kordonem policji i zupełnie izolowano aż do czasu zlikwidowania epidemii.

Horodenka, 18. 6. (PAT). Dyrektor szpitala w Horodence, dr. Dobrowolski, stwierdził w Horodence niezwykle rzadki wypadek w naszych stronach choroby Bauga, która pochodzi z okolic morza Śródziemnego. Choroba ta powstaje od picia surowego mleka koziego, względnie krowiego i w objawach swych podobna jest do tyfusu brzusznego i trwa bardzo długo.

Remont pałacu belwederskiego

Warszawa, 18. 6. (PAT). Dyrekcja muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze podaje do wiadomości, że od dnia 1 lipca do końca września r. b. Belweder będzie niedostępny dla zwiedzających z powodu gruntownego remontu dachu pałacu.

Konsumcja owoców w Polsce

Warszawa, 18. 6. (Tel. wł. — l. r.) W porównaniu z innymi krajami Polska stosunkowo najmniej spożywa owoców. Ostatnie obliczenia wskazują, że przeciętne spożycie owoców na głowę mieszkańca przypada rocznie w kilogramach: we Francji 106, w Niemczech 84, w Austrii 36, na Węgrzech 15, a w Polsce zaledwie 8.

Pobór rekruta w b. Austrii

Berlin, 18. 6. (PAT.) Dziennik ustaw Rzeszy ogłasza zarządzenie naczelnego dowódcy sił zbrojnych gen. Keitela, rozciągające na podstawie ustawy o połączeniu Austrii z Rzeszą Niemiecką na Austrię moc obowiązującą ustawy wojskowej z 21 maja 1935 r.

Ogłoszone w tymże dzienniku ustaw zarządzenie gen. Keitela o poborze rekruta w r. 1938 w kraju Austrii postanawia, że pobór ten odbędzie się w czasie od 16 sierpnia do 10 września.

Pamiętaj codziennie o FON

Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda o zachmurzeniu malejącym. Dalsze powolne ocieplenie. Temperatura ok. 20 st. Umiarkowane wiatry z kierunku zach. i półn. zach. Chmury przeważnie kłębiaste i podstawie od 400 m.

Przemytnicy usiłowali zamordować gajowego

W paśmie czarnohorskim na połoninie „Kukul", w odległości około 500 m. od granicy polskiej, został postrzelony gajowy lasów państwowych czeskich Franc Franciszek. Podejrzani o usiłowane zabójstwo są trzej notowani przemytnicy. Jeden z podejrzanych został przytrzymany przez czeską żandarmerię, w czasie dostarczania sprawcom zabójstwa przemytu.

W dniu dzisiejszym do Worochty przybyli: powiatowy komendant żandarmerii czeskiej w towarzystwie komendanta posterunku żandarmerii, którzy wspólnie z policją polską przeprowadzają dochodzenia.

W czyim interesie?

W ostatnich latach daje się u nas zauważyć wzrost nastrojów antymasońskich. Jako jeden z objawów wzmożonego poczucia odporności narodowej wobec „obcych agentur" nastawienie antymasońskie jest niewątpliwie faktem dodatnim. Nie lubimy i nie mamy zaufania do ludzi związanych tajemnymi węzłami w organizacje obejmujące najrozmaitsze środowiska obce, w dodatku inspirowane obecnie w przeważającej mierze przez żydowską finansjerę.

Zdrowy nastrój antymasoński uległ jednak szybko doktrynerskiemu wypaczeniu, a pozorna walka z lożami stała się narzędziem w ręku różnorakich mącicieli ładu wewnętrznego, nie wyłączając samych lóż, które z powodzeniem stosują metodę prowokacji. Stąd okrzyki „łapaj masona" wydają nie tylko mądrzy i niemądrzy wrogowie masonerii, ale też sami masoni, wywołując chaos, w którym ich istotne cele i działania miałyby uchodzić ogólnej uwagi. Powstaje niebywałe zamieszanie, jakby podczas nocnej bijatyki, gdzie w ciemnościach harcownicy antymasońscy napadają na swoich, a masońskie reflektory, ustawione w bezpiecznych miejscach, od czasu do czasu powiększają zamęt walki.

Cały ten hałaśliwy bój odbywa się na samej powierzchni życia politycznego. W głąb sięgnąć nie może, choćby z tej przyczyny, iż potęga wolnomularstwa należy już poniekąd do przeszłości. Szczytem osiągnięć masonerii były lata powojenne, w których międzynarodówka genewska narzucała swą wolę państwom europejskim, zwłaszcza słabszym. Dopiero silne ruchy narodowe, które obaliły hegemonię genewskiej Ligi, wyzwoliły Europę z pod decydującego wpływu zakulisowych intryg. Nie znaczy to oczywiście, aby masoneria zrezygnowała całkowicie z odgrywania roli politycznej, jednakże rola ta została bardzo ograniczona, zarówno w polityce międzynarodowej, jak i w wewnętrznych stosunkach poszczególnych państw.

Z tych faktów musimy sobie dobrze zdawać sprawę, aby móc trafnie ocenić sens ostatnio podjętej akcji antymasońskiej, hałaśliwie reklamowanej, zwłaszcza w Warszawie. Powstała tam ostatnio firmowa grupka antymasońska „Jutra Pracy", mnożą się pisemka strasznie antymasońskie, a wreszcie założono Agencję Antymasońską pod hasłem: „Zwalcz masonerię — ocal Polskę!" Pięknie, ale do czego to wszystko zmierza i kto tym wszystkim właśnie teraz kieruje? Całą tę ruchawkę antymasońską popierają obecnie najgorliwiej... Lewiatan i konserwatyści. Organ wielkiego przemysłu „Kurier Polski", „Czas" i „Słowo" wileńskie prześcigają się po prostu w łapaniu masonów. Dziwnym zbiegiem okoliczności zeszło się to wszystko z opozycją zachowawców i Lewiatana przeciw Obozowi Zjednoczenia Narodowego i przeciw obecnemu rządowi. Bardzo zastanawiający przypadek! Dopóki Lewiatan i konserwatyści mieli nadzieję odgrywać w O. Z. N. wybitną rolę, niebezpieczeństwo masońskie prawie nie istniało. Z chwilą, gdy gierka się nie udała, a Obóz nie poszedł na uleganie materialnym interesom lewiatańsko-zachowawczym, nagle wybuchło niebezpieczeństwo masońskie. Dla ludzi naprawdę zwalczających wolnomularstwo. niebezpieczeństwo to zawsze istniało i istnieje nadal, chociaż obecnie jest ono mniejsze, niż dawniej. Dla Lewiatana i konserwy, które mają stare i solidne związki z masonami. dopiero teraz „zaistniała" kwestia masońska. Wszystko wskazuje, iż ostatnio podjęta akcja antymasońska jest po prostu chwytem przedwyborczym, jest środkiem „odkucia się" w opinii publicznej i zyskania jakiej takiej popularności.

Zbyteczna rzecz dodawać, że tego rodzaju akcja używająca masonerii jako narzędzia fałszywej gry politycznej, jest szkodliwa dla rzetelnej walki z wpływami i doktryną wolnomularstwa. Międzynarodówka masońska propaguje obecnie doktrynę opartą na trzech zasadach:

1) demokracja „frontu ludowego", jako forma polityki wewnętrznej,

2) koncepcja bloków ideowych — państwa demokratyczne przeciw państwom totalnym — jako cel polityki międzynarodowej.

3) liberalizm gospodarczy — czyli wyzysk państw słabszych przez obcy kapitał — jako typ organizacji ekonomicznej.

To są rzeczy istotne, praktyczne i konkretne. Ustrój Polski, oparty na autorytatywnej Konstytucji. Obóz Zjednoczenia Narodowego i rząd Składkowski — Kwiatkowski — Beck są oczywiście zaprzeczeniem wymienionych trzech konkretnych zasad masonerii. Nic dziwnego, że wolnomularstwo zwalczające silne ustroje narodowe, politykę realnych interesów zagranicznych poszczególnych państw oraz gospodarkę planową, stara się wywołać w Polsce zamęt pojęć i poróżnić wszystkich ze wszystkimi. Do osiągnięcia tego celu dają się wybornie używać płytcy doktrynerzy i fanatycy, zawiedzeni w ambicjach osobistych. Doprowadzają oni każdą, nawet najpożyteczniejszą akcję do absurdu, dyskredytując ją — zapewne bez złej woli. Nie bylibyśmy wcale zdziwieni, gdyby się okazało, że dywersanci z „Jutra Pracy", „Falangi" i „Merkuriusza" są — świadomie lub nieświadomie — inspirowani przez loże.

W sprawie masonerii musimy się orientować według konkretnych kwestii politycznych i gospodarczych, gdyż propaganda masońska celuje w zamazywaniu różnic ideowo-moralnych i religijnych. Wiadomo, że „wtajemniczeni" umieją się wcisnąć nawet do hierarchii kościelnej. Opinia publiczna musi bacznie śledzić każdą zbyt hałaśliwą i nagle wybuchającą akcję antymasońską, gdyż bywa to zazwyczaj dywersja, w której zła wola wygrywa ludzką naiwność, łatwowierność i nieuzasadnione ambicje.

Działalność Ubezpieczeń Społecznych w Polsce

Warszawa, 18. 6. (PAT) W dniu 17 bm. odbyła się w Ministerstwie Opieki Społecznej konferencja prasowa, poświęcona zagadnieniom ubezpieczeń społecznych. Na konferencji tej dyrektor Departamentu ubezpieczeń społecznych dr. T. Dyboski przedstawił licznie zebranym dziennikarzom najaktualniejsze zagadnienia z dziedziny organizacji i działalności ubezpieczeń społecznych w Polsce.

Omawiając sprawę nadzoru państwowego nad ubezpieczalniami społecznymi, który należy do Ministra Opieki Społecznej, dyr. Dyboski zaznaczył, że dotyczy on przede wszystkim legalności i celowości działania instytucji ubezpieczeń społecznych. Konsekwentnym dążeniem w tej dziedzinie jest stałe pogłębianie współpracy z czynnikiem społecznym. Dążenie to przejawiło się choćby w zastąpieniu komisarzy urzędniczych w ubezpieczalniach przedstawicielami społeczeństwa, w powołaniu Rady naukowo-lekarskiej Z.U.S., wreszcie w powołaniu przedstawicielstwa obywatelskiego przy Ministrze Opieki Społecznej w formie Rady ubezpieczeń społecznych. Współpraca z Radą ubezpieczeń społecznych rozwija się pomyślnie i pozwala żywić jak najlepsze nadzieje co do dalszego rozwoju współdziałania władz ze społeczeństwem w dziele ulepszania i usprawniania ubezp. społ. w Polsce.

Omawiając sprawy gospodarczo-finansowe, dłuższą chwilę poświęcił mówca t. zw. lokatom ubezpieczeniowym. Polityka lokacyjna ubezpieczeń społecznych opiera się na trzech kardynalnych zasadach: bezpieczeństwie, rentowności i możliwej płynności. Majątek ubezpieczeń społecznych, według ostatnich danych, wynosi około 1 miliarda 181 milionów złotych, które w 82 proc. należą do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jeśli chodzi o lokaty w nieruchomościach, to bardziej uprzywilejowane pod tym względem były dotąd zachodnie i środkowe części kraju. Obecną tendencją jest skierowanie tych lokat na zaniedbane tereny wschodnie.

Z kolei dyr. Dyboski omówił działalność świadczeniową ubezpieczeń, a zwłaszcza lecznictwo. Ubezpieczenia społeczne udzielają rocznie ponad 16 milionów porad lekarskich, co ma niewątpliwy wpływ na polepszający się stan zdrowotny kraju. Nie zamykając oczu na te czy inne usterki systemu lekarza domowego — zaznaczył mówca — trzeba z całą satysfakcją stwierdzić jego efekt pozytywny w tym, że wydobył on ubezpieczonego z atmosfery urzędu, wielkiego ambulatorium, i przeniósł do gabinetu lekarza. Ministerstwo nie uważa, aby lecznictwo ubezpieczeniowe zakrzepło już w formach sztywnych i skończonych. System ten będzie mógł w przyszłości ulec pewnej ewolucji, np. w kierunku ewentualnego stworzenia w pewnych przypadkach możliwości wolnego wyboru lekarza.

Mówca zwrócił następnie uwagę na przesunięcie punktu ciężkości lecznictwa ubezpieczeniowego na medycynę społeczną, co wyraża się przede wszystkim w szerokiej akcji profilaktycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Zasługuje również ścisła koordynacja wysiłków w dziedzinie lecznictwa z państwową i samorządową służbą zdrowia. Przykładem tego może być akcja zwalczania wroga społeczeństwa Nr. 1 t. j. gruźlicy. W ciągu dwóch najbliższych lat ubezpieczenia społeczne wybudują 2 tysiące nowych łóżek sanatoryjnych dla gruźlików.

W ogólnej działalności dla zdrowia publicznego w kraju nie można pominąć wkładu ubezpieczeń na odcinku szpitalnictwa, choć budowanie szpitali nie jest wcale obowiązkiem ani zadaniem instytucyj ubezpieczeniowych. Oceniając potrzeby w skali szerszej, ogólnopaństwowej — ubezpieczenia społeczne zasilają budowanie szpitali przez samorządy tam, gdzie lokalne warunki narzucają konieczność wzniesienia placówki szpitalnej. Tak stało się w Kaliszu i Kielcach, tak dzieje się w Centralnym Okręgu Przemysłowym, gdzie budowane są szpitale w Rzeszowie, Tarnowie, Tarnobrzegu i Sandomierzu. Projektowana jest również budowa własnego szpitala ubezpieczeniowego w Stalowej Woli. Specjalna uwaga w tej dziedzinie skierowana jest również na Kresy Wschodnie, gdzie na linii Wilno — Nowogródek—Brześć—Łuck—Lwów winna powstać niejako sanitarna lina Maginota.

W rozszalałych falach Żółtej rzeki zginęło trzysta tysięcy ludzi aby powstrzymać marsz wojsk japońskich

Tokio, 17. 6. (PAT) Wylew rzeki Żółtej (Hoangho) przybiera charakter klęski żywiołowej. Agencja Domei obliczа liczbę ofiar powodzi na 300.000 ludzi, którzy znaleźli śmierć we wzburzonych falach rzeki.

Przebieg tej katastrofy jest następujący: 11 i 12 bm. wojska chińskie wysadziły w powietrze w dwudziestu miejscach tamy na rzece Żółtej w pobliżu Kaifeng i Czenczou, aby powstrzymać natarcie Japończyków. Wytworzonymi wyrwami wody rzeki Żółtej spłynęły na południe, wlewając się do dopływów rzeki Huaj, które wystąpiły z brzegów, zatapiając doliny prowincyj Honan, Anhuej i Kiangsu. Rzeka Żółta przez wyrwy z tam stworzyła nowe koryto szerokości 8 km, którym woda płynie z szybkością półtora metra na sek. W niektórych miejscach wody rzeki Żółtej rozlały się na szerokość 50 km. Obserwatorzy powodzi liczą się z możliwością zupełnej zmiany koryta rzeki Żółtej, która przez połączenie z rzeką Kialu i rzeką Huaj znaleźć może przez jezioro Hungtse nowe ujście do morza. Nie wyłączają też możliwości, że wody rzeki Żółtej wleją się przez jezioro Hungtse do rzeki Niebieskiej (Jangtse) pod Czinkiangiem, niedaleko Nankinu.

Przypomnieć należy, że rzeka Żółta ma kapryśny bieg i na przestrzeni ostatnich 2500 lat zmieniała jedenaście razy łożysko i była połączona wspólnym korytem z rzeką Jangtse, trzy razy w 12, 14 i 19 wiekach.

Grozę sytuacji zwiększają ulewne deszcze, które trwają od sześciu dni. Wody rzeki Żółtej znajdują się już o 70 km od zerwanych tam i płyną ciągle na południe. Japończycy i Chińczycy pośpiesznie budują umocnienia na kolei szanghajskiej z obawy przed powodzią.

Powszechne Stowarzyszenie Balzakistów założyło muzeum balzakowskie

Paryż, 17. 6. (PAT). Niedawno zostało uroczyście otwarte przez pełnomocnego ministra Republiki Francuskiej muzeum balzakowskie w Montevideo. Muzeum to zapoczątkowane zostało jeszcze w 1929 roku przez pisarza południowo-amerykańskiego Santiago Gastaldi. Założył on „Powszechne Stowarzyszenie Balzakistów", kaptując do swojej organizacji najznakomitsze osoby z wszystkich części świata. M. innymi zgłosili akces: Einstein, Wells, Hanotaux, Royce, Zweig, Vasconcelos i inni. Nadesłane do zbiorów Gastaldiego listy, dokumenty i bogaty dział ikonograficzny obejmujący epokę Balzaka złożył się na otworzone obecnie muzeum — jedyne chyba tego rodzaju na drugiej półkuli świata.

Boże Ciało w Spale

Spała, 17. 6. (PAT.) Tegoroczna uroczystość Bożego Ciała w Spale miała, jak zawsze, bardzo podniosły charakter. Panu Prezydentowi R. P. towarzyszył w czasie uroczystości Min. rolnictwa i reform rolnych J. Poniatowski.

MIN. ŚWIĘTOSŁAWSKI W BUKARESZCIE

Bukareszt, 17. 6. (PAT) Wczoraj o godz. 16.30 pociągiem z Warszawy przybył do Bukaresztu Minister W.R. i O.P. Świętosławski, witany na dworcu przez ministra wychowania narodowego biskupa Colana i in.

Zgon dostojnika Kościoła ewangelicko-reformowanego

Wilno, 17. 6. (PAT). W Wilnie zmarł w nocy z dn. 15 na 16 b. m. najwyższy duchowny wileńskiego kościoła ewangelicko-reformowanego, generalny superintendent ks. Michał Jastrzębski, w 80 roku życia i — 50-tym roku swojej ordynacji duchownej, którą piastował od 9. listopada 1888 r.

W bitwie o Castellon poległo 5.000 rządowców

Rzym, 17. 6. (PAT) Dzienniki donoszą z Hiszpanii, że w bitwie, która zakończyła się zdobyciem Castellon przez wojska narodowe, wojska czerwone straciły 5.000 zabitych, 8.000 rannych i 3.000 jeńców. W ręce wojsk powstańczych wpadło ponadto 112 dział, 600 karabinów maszynowych i duża ilość amunicji.

Ewakuacja Castellon

Madryt, 17. 6. (PAT.) Urzędowo donoszą że dowództwo wojsk rządowych nakazało ewakuowanie Castellon. Wojska rządowe kontratakowały kilkakrotnie powstańców, by w ten sposób zapewnić ewakuowanie ludności cywilnej, służby zdrowia i sprzętu.

Alarmujące sygnały trzęsienia ziemi

Rzym, 17. 6. (PAT) Obserwatorium w Sjennie zanotowało dziś silne trzęsienie ziemi, które trwało około półtorej godziny. Epicentrum trzęsienia ziemi położone jest ok. 10 tys. km od stacji sejsmograficznej w Sjennie. Również we Florencji aparaty sejsmograficzne zanotowały trzęsienie ziemi.

Klasyczny typ anarchisty

Burgos, 17. 6. (PAT). W Rioseco policja aresztowała b. członka rady anarchistycznej Aragonii Francisco Toda, który oskarżony jest o popełnienie wielu morderstw i grabieży

Oszalała morderczyni popełniła samobójstwo

Bukareszt, 17. 6. (PAT.) We wsi Independenca w okręgu Covuruli pewna kobieta w przystępie szału strzaskała głowy trojgu swym dzieciom, a zwłoki ich powiesiła przed drzwiami domu. Dalej kobieta ta pozabijała uderzeniami siekiery swe bydło i w końcu sama się powiesiła.

Żydzi niepożądani nawet na... plażach

Gdańsk, 17. 6. (PAT). Zarówno w Sopotach, jak i w innych kąpieliskach na terenie W. M. przy wejściu do kabin kąpielowych wywieszono napisy „Żydzi niepożądani". Dla Żydów wyznaczono oddzielne plaże.

Skandaliczna bójka komunistów na posiedzeniu Izby Deputowanych

Paryż, 17. 6. (PAT) Posiedzenie Izby deputowanych wykazało niezwykłe zaognienie atmosfery politycznej na terenie parlamentu i stało się widownią skandalicznych zajść, wywołanych przez komunistów, którzy doprowadzili do przerwania posiedzenia i odroczenia debaty do piątku.

Przyczyną incydentów jest gwałtowna kampania komunistów, którzy dążąc do wywarcia presji na rząd w sprawie hiszpańskiej, starają się zaszachować go na odcinku zagadnień społecznych. Jednocześnie komuniści na terenie Izby ponownie wystąpili z żądaniem natychmiastowego otwarcia debaty nad ich rezolucją, odrzuconą już przez komisję spraw zagranicznych. Rezolucja ta występuje gwałtownie przeciwko ewentualnemu przywróceniu międzynarodowej kontroli lądowej na granicy pirenejskiej francuko-hiszpańskiej i domaga się, zgodnie z żądaniem rządu walenckiego, aby Francja przyznała Hiszpanii prawo nabywania wszelkich materiałów wojennych, potrzebnych dla celów wojennych przeciw gen. Franco.

Gdy przewodniczący zakomunikował, że prezesi grup parlamentarnych proponują dyskusję nad polityką rolną, deputowany Tixier Vignancourt oświadczył, że niczego więcej nie pragnie, jak podjęcia dyskusji nad tymi zagadnieniami, ponieważ otrzymał z francuskich kół wojskowych niepokojące informacje, stwierdzające m. in., że

43 CZERWONA DYWIZJA HISZPAŃSKA, WYPARTA W CIĄGU OSTATNICH TRZECH DNI CAŁKOWICIE PRZEZ WOJSKA NARODOWE POZA GRANICĘ HISZPAŃSKĄ, OKUPOWAŁA ZBROJNIE DWIE WIOSKI NA TERYTORIUM FRANCJI.

To oświadczenie dep. Tixier Vignancourt wywołało burzę wśród komunistów i niesłychaną wrzawę w całej Izbie. Doszło do wymiany gwałtownych obelg między komunistami i prawą stroną Izby. Komuniści oburzali się specjalnie na obelżywe słowa, rzucone z prawej strony Izby pod adresem deputowanego komunistycznego Marty, który niemal od początku wojny domowej w Hiszpanii przebywa na terenie rządowej Hiszpanii jako pełnomocny delegat kominternu i miał być organizatorem „czerezwyczajki politycznej" w Hiszpanii oraz sprawcą szeregu masakr, dokonywanych przez komunistów. Wśród gwałtownej wrzawy przewodniczący zmuszony był przerwać posiedzenie.

Komuniści, wychodząc z sali, przebiegli kuluarami dookoła i uderzyli na wychodzących innym wyjściem deputowanych prawicowych, a przede wszystkim na dep. Zixier Vignancourt. Gdy deputowani umiarkowani i woźni parlamentarni zdołali od tej strony osłonić napadniętych, jedna z grup komunistycznych wróciła z powrotem na salę, napadając na deputowanych prawicowych od tyłu. Doszło do gwałtownej bijatyki, w czasie której trzej deputowani prawicowi i umiarkowani zostali pokaleczeni i poranieni.

DEPUTOWANY KOMUNISTYCZNY CORNAVIN TAK SILNIE UDERZYŁ W TWARZ DEPUTOWANEGO UMIARKOWANEGO CLAUDET, ŻE PRZECIĄŁ MU CZOŁO NAD OKIEM, ZALEWAJĄC GO KRWIĄ.

Wśród niesłychanego zamętu i wrzawy nie tylko na sali, ale i w kuluarach, woźni parlamentarni, których ściągnięto ze wszystkich posterunków, zdołali wreszcie rozdzielić walczących i przywrócić porządek. W czasie zajść przewodniczący Izby nakazał opróżnić lożę dla publiczności, a nawet lożę prasową.

Gdy wznowiono posiedzenie, przewodniczący Herriot daremnie próbował apelować do całej Izby, a przede wszystkim do deputowanych komunistycznych o zachowanie spokoju i poszanowanie godności Izby. Na skutek bezustannej wrzawy i wymiany obelg przewodniczący Herriot odroczył obrady.

Słynny pisarz węgierski nie uniknął przeznaczenia

Paryż, 17. 6. (PIL). W Paryżu zginął tragicznie Odon Horvath, młody pisarz węgierski, zamieszkujący przed Anschlussem w Wiedniu. Horvathowi przepowiedziano, że zginie na skutek wypadku. Przejął się tym i unikał wszelkich ruchliwych miejsc, szybkich środków lokomocji i t. p. Ostatnio został wezwany do Paryża przez reżysera filmowego Siódmaka, mającego filmować jego powieść „Młodość bez Boga". Kiedy wychodził z atelier, zapytał ktoś: Weźmie pan taksówkę czy metro? — Nie, odpowiedział Horvath, wolę pieszo! — i udał się małymi ulicami w stronę Quartier Latin. W tem, na jednej z bocznych uliczek, zwaliło się na niego drzewo nadwyrężone przez burzę, kładąc ofiarę trupem na miejscu.

Kidnaper Franclin Mac Call skazany na śmierć

Miami, 17. 6. (PAT). Franklin Mac Call, zabójca porwanego chłopca Jimmy Cash skazany został na śmierć. Został on przewieziony do więzienia w Raiford, gdzie wyrok śmierci będzie wykonany. Data egzekucji nie została jeszcze ustalona.

Kim jest zamachowiec inspirowany przez UPA

Okazuje się, że zamach na Masnyja wyszedł z inicjatywy członków Ukraińskiej Partii Agrarnej. Masnyj, który jest członkiem UON, prowadził z jej ramienia na terenie wsi Wierczany (powiat Stryj, znajdującej się pod całkowitym wpływem Ukr. Partii Agr., ożywioną kampanię przeciwko członkom tej partii, co nie leżało w interesie UON.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Baworowski, Hebda, Tłoczyński i Spychała

w półfinałach mistrzostw tenisowych Polski

Katowice, 17. 6. (PAT) Na tenisowych mistrzostwach Polski w Katowicach uzyskano następujące dalsze wyniki:

Gra pojedyncza panów: Tłoczyński-Czajkawski 6:1 6:1 6:4, Wittman—Pfahl 6:0 6:0 6:0. Do ćwierćfinałów zakwalifikowali się dotychczas: Tłoczyński, Baworowski, Wittman, Spychała i Bratek.

W ćwierćfinale Spychała pokonał Wittmana 6:3 5:7 5:7 6:3 6:1. Gra należała do bardzo ciekawych. Pierwszego seta wygrał Spychała dość łatwo. W drugim i trzecim Spychała psuje dużo łatwych piłek, a ponadto wiele ryzykuje, podczas gdy Wittman gra regularnie. W czwartym secie zawiązuje się na początku zacięta walka, z której zwycięsko wychodzi Spychała, rozstrzygając seta na swą korzyść. Piąty set jest już zwykłą formalnością. Zmęczony Wittman nie jest w stanie stawić oporu, w rezultacie czego przegrywa seta i mecz.

Gotschalk pokonał Bełdowskiego 6:2 6:3 1:6 6:4.

Gra pojedyncza pań: W grze pojedynczej pań wyniki stanowią już pewnego rodzaju niespodziankę. Dotyczy to w pierwszym rzędzie Bomównej, **która wygrała niespodziewanie z Siodówną**, czołową zawodniczką Polski, 5:7 7:5 6:3. Gra stała na b. dobrym poziomie. Bomówna potwierdziła, że jest zawodniczką wysokiej klasy. Rozporządza ona silnym uderzeniem z bekhendu, a ponadto jest b. wytrzymała. Siodówna grała b. dobrze, jednak w końcu załamała się.

Ciężką walkę stoczyła Jędrzejowska z Stephanówną, z którą wygrała w końcu 5:7 6:4 6:4. W trzecim secie Katowiczanka prowadziła już 4:2. Neumanówna pokonała Fryszczynową 7:5 6:4. Andrutowa wygrała z Matuszewską 6:4 6:1. Jacobsenowa przeszła do ćwierćfinału bez walki. Zwycięskie zawodniczki zakwalifikowały się do ćwierćfinału. Gajdzianka zakwalifikowała się już do półfinału mistrzostw, zwyciężając zeszłoroczną mistrzynię Polski Głowacką 6:3 6:3.

Gra pojedyncza juniorów: W grze pojedynczej juniorów dwaj zawodnicy Pogoni katowickiej Skonecki i Chytrowski zakwalifikowali się do półfinału. Pierwszy przez zwycięstwo nad Buchalikiem 6:2 6:3, a drugi po pokonaniu Piątka 6:0 6:3. Do ćwierćfinału zakwalifikował się ponadto Borowczak, który odniósł zwycięstwo nad Hofmanem 6:4 6:3.

Gra podwójna panów: W grze podwójnej panów zwycięstwa odnieśli faworyci. Para Tłoczyński—Baworowski przeszła do dalszych rozgrywek walkowerem. Bratek i Horain—Konczak i Narkiewicz 6:2 6:3 4:6 6:4. Czajkowski i Gotschalk—Szymański i Olejniszyn 6:0 6:1 6:0. Niestrój i Pfahl—Borowczak i Chciuk 6:2 6:2 6:3. Spychała i Bełdowski—Schiff i Hofman 6:2 6:3 6:0. Stenzel i Knap—Skonecki i Chytrowski 6:4 7:5 9:11 7:5.

Do półfinału zakwalifikowała się para Spychała—Bełdowski, która pokonała parę Tłoczyński Ks.—Majewski 6:2 6:4 6:4.

Gra podwójna pań: W grze podwójnej pań silna para katowicka Gajdzianka — Rudowska została wyeliminowana przez parę lwowsko-warszawską Fryszczynowa—Głowacka 6:3, 5:7, 2:6. Jacobsenowa i Stephanówna pokonały Matuszewską i Siodównę 6:1, 6:0.

Gra mieszana: W grze mieszanej Jacobsenowa i **Baworowski pokonali** Matuszewską i Bełdowskiego 7:5, 6:0. Rudowska i Hebda — Cimorkówna i Narkiewicz 7:5, 6:4. Mordasewiczówna i Gotschalk — Wilczkówna i Johemczyk 6:4, 6:2.

W grze mieszanej uzyskano: Łuniewska i Horain — Andrutowa i Kończak 6:2, 4:6, 6:3; Neumanówna i Tłoczyński Ks. — Ulrychowa i Chytrowski 6:3, 7:5; Gajdzianka i Bratek — Golonkowa i Stenzel 6:3, 6:4; Stephanówna i Pfahl — Cunge i Burda 6:0, 6:0; Jędrzejowska i Majewski — Pinkeleldowa i Niestrój 6:1, 6:2.

Kraków, 17. 6. Mistrzostwa tenisowe Polski wkraczają w końcową fazę. W miarę zbliżania się rozgrywek do finałów mistrzostwa stają się ciekawsze. Wpływa to na wyeliminowanie zawodników słabszych. Należy podkreślić, że mistrzostwa mają doskonałą obsadę.

W grze pojedynczej panów wyłoniono już 4-ch półfinalistów. Są nimi, tak jak oczekiwano ogólnie: Baworowski, Hebda, Tłoczyński i Spychała.

W czwartek uzyskano: Hebda—Bratek 7:5 6:2 6:4, Tłoczyński—Gotschalk 6:2 6:1 6:2, Baworowski—Majewski 3:6 6:1 6:1 6:2.

Najtrudniejsze zadanie miał Hebda, który w Bratku znalazł przeciwnika b. ambitnego. Łatwe zadanie mieli Tłoczyński i Baworowski.

W grupie juniorów niespodziankę sprawił Ślusarz (Pogoń), który wyeliminował faworyta Borowczaka (Poznań 3:6 7:5. Warto podkreślić, że w konkurencji tej katowicka Pogoń posiada aż 3 półfinalistów. Czwartym jest zawodnik Lwowa Olejniszyn.

W grze mieszanej para Neumanówna—Tłoczyński Ksawery wyeliminowała czołową parę Gajdzianka—Bratek 2:6 9:7 7:5, co jest sensacją swego rodzaju. Para Stephanówna—Niestrój pokonała parę Odasiewiczowa—Gotschalk 3:6 6:2 6:4.

W grze podwójnej juniorów para Olejniszyn—Szymański pokonała parę Piątek—Borowczak 6:2 3:6 6:2.

W ćwierćfinale gry pojedynczej pani Łuniewska zwyciężyła Rudowską 6:2 4:6 6:4.

Losowanie w Wimbledonie

Jędrzejowska wylosowała łatwą grupę

Londyn, 17. 6. W środę odbyło się w Londynie losowanie wielkich zawodów tenisowych o mistrzostwo świata w Wimbledonie.

W Singlach kobiecych rozstawiono kolejno następujące zawodniczki: 1) Wills Moody (Ameryka); 2) Marble (Ameryka); 3) Jadwiga Jędrzejowska (Polska); 4) Sperling-Krahwinkel (Dania); 5) Mathieu (Francja); 6) Stammers (Anglia); 7) Fabyan (Ameryka); 8) Scriven (Anglia).

Jędrzejowska wylosowała bardzo szczęśliwą grupę, w której nie ma żadnej poważnej przeciwniczki, za wyjątkiem Australijki, Stevenson i Angielki King, które jednak nie powinny być groźne dla Jędrzejowskiej. Koła tenisowe w Londynie przypuszczają, że finał rozegrany zostanie pomiędzy Wills Moody i Jędrzejowską, lub Marble.

W singlach męskich sensację wywołało rozstawienie tylko jednego Anglika, podczas gdy organizatorzy musieli rozstawić aż dwóch Jugosłowian i dwóch Czechosłowaków. Po raz pierwszy rozstawiony został również Chińczyk Kho-Sin-Kie.

Jędrzejowska bierze również udział w grze mieszanej wraz ze swoim partnerem Amerykaninem Mako. Para ta została oczywiście rozstawiona (na trzecim miejscu).

Mistrzostwa w Wimbledonie rozpoczynają się w poniedziałek dnia 20. czerwca i trwać będą przez dwa tygodnie.

Jędrzejowska w półfinale mistrzostw Londynu

Londyn, 17. 6. Na mistrzostwach tenisowych Londynu Jędrzejowska pokonała w czwartek południowo-afrykankę Morphew 6:2 6:2 i walczyć będzie w piątek w półfinale z amerykanką Sara Fabyan. W drugim półfinale spotkają się Helen Wills Moody z dunką Sperling.

Na froncie ligi okręgowej

W dniu wczorajszym rozegrano następujące mecze o mistrzostwo lwowskiej ligi okręgowej:

Junak — RKS. 2:0 (1:0). Bramki dla Junaka zdobyli: Kruczek i Szewczyk. RKS nie wykorzystał karnego. Junak grał lepiej i zasłużył na zwycięstwo. Sędziował p. Sawaryn.

Lechia — Czuwaj 2:1 (0:1). Zasłużone zwycięstwo Lechii, dla której obie bramki zdobył Litwinowicz. Punkt dla Czuwaju uzyskał Kobierzyński.

Pogoń I B — Hasmonea 3:2 (0:2). Bramki dla Pogoni zdobyli: Schmidt z karnego. Nahaczewski i Panas, dla Hasmonei: Silber i Pimis. Sędziował p. Holik.

Czarni — WKS Jarosław 2:1 (1:1). Bramki dla Czarnych, którzy grali w składzie osłabionym zdobyli: Niemiec i Migas, dla drużyny jarosławskiej bramkę uzyskał Lityński. Sędziował p. Brzuchowski.

Sambor. Korona — Resovia 1:0 (0:0). — Resovia grała bardzo ładnie i miała znaczną przewagę, nie wykorzystaną na skutek doskonałej gry bramkarza Korony. Zwycięską bramkę dla Korony zdobył Barbara. — Sędziował p. Weber.

Stryj. Ukraina — Pogoń 4:2 (3:1). Bramki dla Ukrainy zdobyli: Skoczeń dwie, Bohurat i Miklosz, dla Pogoni Walicki i Hofman.

Ukraina nie wykorzystała w pierwszej połowie rzutu karnego. Sędziował p. Seemann.

Przemyśl. Polonia — Drugi Sokół 2:1 (2:0). Bramki dla Polonii zdobyi: Łuć i Klein, dla Sokoła Paldi. Sędziował p. erd. Przybylski.

Po wczorajszych spotkaniach tabela ligi okręgowej przedstawia się następująco:

	gier	pkt..	st. br.
1) Czarni	26	38	74:29
2) Ukraina	25	34	61:38
3) Polonia	25	32	52:41
4) Hasmonea	24	28	38:27
5) Lechia	24	26	54:45
6) Junak	25	26	52:47
7) Pogoń I B.	23	25	59:53
8) Pogo—ńStryj	24	24	61:45
9) R. K. S.	24	24	28:30
10) Resovia	25	24	42:49
11) WKS. Jarosław	25	24	34:46
12) Korona	25	16	32:74
13) Czuwaj	25	15	29:56
14) Drugi Sokół	25	8	18:60

LEGIA MISTRZEM PIŁKARSKIM WARSZAWY

W Warszawie na boisku „Skry" wobec 3000 widzów rozegrany został finałowy mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi okręgowej pomiędzy Legią i KS Okęcie. Zwyciężyła Legia w stosunku 3:2 (1:1), zdobywając mistrzostwo stolicy. Ex-ligowa Legia w ten sposób walczyć będzie znowu w rozgrywkach o wejście do Ligi.

W rozgrywkach o mistrzostwo kl. A Okręgu lubelskiego L.W.S. zremisował z Unią 2:2 (0:0). Unia zdobyła już definitywnie mistrzostwo Okręgu i reprezentować będzie Lublin w rozgrywkach o wejście do Ligi.

„ŚMIGŁY" ZREMISOWAŁ Z WĘGIERSKĄ DRUŻYNĄ „KISPEST"

Wilno, 17. 6. Węgierska drużyna piłkarska Kispest, bawiąca obecnie w Wilnie, rozegrała w czwartek mecz z WKS Śmigłym, wywalczając wynik remisowy 4:4 Do przerwy prowadzili Węgrzy 2:1. Goście nie zaimponowali. Górowali oni wprawdzie technicznie nad drużyną wileńską, ale ustępowali im wyraźnie pod względem ambicji i ofiarności.

KLĘSKA MISTRZA POŁUDNIOWO WSCHODNICH NIEMIEC W CHORZOWIE

Katowice, 17. 6. W międzynarodowym meczu piłkarskim AKS Chorzów pokonał w czwartek na własnym boisku mistrza południowo-wschodnich Niemiec Vorwaerts Rasensport z Gliwic w stosunku 4:1 (1:0).

BELGIA ZDOBYŁA PUCHAR NARODÓW W BUKARESZCIE

Bukareszt, 17. 6. (PAT). W środę rozegrano w Bukareszcie na międzynarodowych zawodach konnych najważniejszy konkurs o puchar narodów i nagrodę honorową ufundowaną przez króla Karola II.

Zwycięstwo i pierwsze miejsce zdobyli Belgowie (22 1/4 pkt. karnych), 2) Francja (27 pkt. karnych), 3) Rumunia (36 pkt. karnych), 4) Polska (40 pkt. karnych), 5) Włochy (43 pkt. kar.), 6) Niemcy (47 pkt. karnych).

WAJSOWNA BIJE REKORD POLSKI W KULI

Poznań, 17. 6. Piąte z rzędu zawody lekkoatletyczne reprezentacji kobiecej Łodzi z AZS Poznań zakończyły się zwycięstwem drużyny łódzkiej w stosunku 69:51.

W ramach zawodów Wajsówna poprawiła rekord polski w kuli, uzyskując wynik 12.24 m.

O PUCHAR Ś. P. OLEKSOWA

W dniu wczorajszym **na szosie** jaworowskiej odbył się VI-ty tradycyjny wyścig kolarski Lwów—Jaworów—Lwów — 100 km. o puchar ś. p. Stanisława Oleksowa. Wyścig zgromadził na starcie 22 zawodników, z których bieg ukończyło 20. Kolejność na mecie była następująca: 1) Babij (Ukr.) 3:17; 2) Opiąt (LTKM) 3:20:51; 3) Neugebauer (Strzelec) 3:22:56; 4) Stepaniuk (Ukr.) 3:25:26; 5) Zawojski (Cz.) 3:27:41.

BALONY POLECIAŁY W KIERUNKU ZALESZCZYK

(X) Balony, biorące udział w „Lwowskim Konkursie Balonów Wolnych", przeleciały o godz. 18.20 nad Podhajcami, lecąc w kierunku południowo-wschodnim. O godz. 19.10 pięć balonów widziano nad Buczaczem. Lądowanie nastąpiło najprawdopodobniej w okolicach Zaleszczyk.

Brazylia wyeliminowana przez Włochy

Paryż, 17. 6. W półfinałowych rozgrywkach o piłkarskie mistrzostwo świata Brazylia została wyeliminowana przez Włochy 1:2 (0:0), a Węgry odniosły wysokie zwycięstwo nad Szwecją 5:1 (3:1).

Życie naukowe na Wołyniu

Wołyński Instytut Naukowy przy Liceum Krzemienieckim

W dniach 5 i 6 b. m. w sali kolumnowej Liceum Krzemienieckiego odbyły się obrady Zjazdu Naukowego. Zjazd skupił przede wszystkim przedstawicieli świata naukowego prawie wszystkich ośrodków uniwersyteckich Polski, oraz przedstawicieli towarzystw i instytucyj naukowych. Celem Zjazdu było utworzenie Wołyńskiego Instytutu Naukowego przy Liceum Krzemienieckim, który to Instytut miałby za zadanie przeprowadzenie wszelkiego rodzaju badań naukowych, w pierwszym rzędzie na Wołyniu, oraz ogłaszanie tych badań w wydawnictwach naukowych.

Referaty wstępne wygłosili: p. Danilewiczowa o pracach i duchu dawnego Liceum, prof. Limanowski — o znaczeniu Wołynia dla nauki, oraz kurator Czarnocki — o Liceum Odrodzonym. Następnie dokonano podziału na sekcje. Przewodniczącym sekcji humanistycznej został prof. Bystroń, sekcji fizjograficznej — prof. Kulczyński, sekcji gospodarczej — prof. Krzyżanowski. Poszczególne sekcje w obradach swoich po omówieniu dotychczasowego dorobku naukowego Wołynia wytknęły najpilniejsze zagadnienia do realizacji w najbliższej przyszłości.

Jako zadanie podstawowe sekcji humanistycznej wysunięto konieczność stworzenia kartoteki bibliograficznej, notującej wszystkie publikacje, dotyczące Wołynia. Wychodząc z założenia, że Instytut, jako placówka Liceum Krzemienieckiego, powinien zająć się dziejami tej uczelni, — postanowiono na pracę w tym zakresie położyć nacisk szczególny. Wysunięta też została ciekawa inicjatywa stworzenia „geografii literackiej" Wołynia. Idzie tu o zbadanie i opublikowanie życorysów i dorobku wybitniejszych artystów z Wołyniem związanych, oraz o zgłębienie zagadnień literackich ogólnych, charakterystycznych dla tego terenu.

Sekcja fizjograficzna w obradach swych wysunęła postulat, aby prace Instytutu oprzeć przede wszystkim na miejscowych pracownikach wołyńskich, aby podejmować już istniejące inicjatywy prac naukowych, realizować je względnie w realizacji pomagać.

W czasie obrad sekcji gospodarczej stwierdzono zgodnie konieczność koordynacji zamierzonych prac Instytutu z komisją naukowych badań Ziem Wschodnich. Następnie ustalono, że badania winny zmierzać w pierwszym rzędzie do opracowania monografii obrazujących charakter współczesnego życia gospodarczego Wołynia z uwzględnieniem możliwości jego rozwoju. Jako główne zagadnienia do opracowań zostały wysunięte: 1) sprawa miast i gospodarki miejskiej na Wołyniu; 2) zagadnienie komunikacji z uwzględnieniem połączenia Wołynia z resztą Polski; 3) zagadnienia przemysłu, handlu i kredytu na Wołyniu; 4) zagadnienia gospodarczo - rolnicze; 5) zagadnienia specjalne: a) owocarstwo i przetwórstwo owocowe, b) kwestia lasów, przemysłu i handlu drzewnego, c) zagadnienia gospodarki mięsnej, d) sprawa chałupnictwa.

Wyniki obrad poszczególnych sekcji zgłoszone w formie dezyderatów zostały przyjęte przez plenum Zjazdu.

Zgodnie z wnioskami wszystkich sekcyj został jednocześnie powołany do życia przez plenum Zjazdu, Wołyński Instytut Naukowy przy Liceum Krzemienieckim.

W celu zorganizowania prac Instytutu zmierzających do realizacji wytkniętych zamierzeń powołany został przez Zjazd Komitet Organizacyjny Instytutu, w skład którego weszli: prof. Jan Bystroń, prof. Stanisław Kulczyński, prof. Witold Krzyżanowski, prof. J. Iwaszkiewicz, prof. Henryk Mościcki, prof. Witold Staniewicz, prof. Mieczysław Limanowski, ksiądz prof. Władysław Budowiński, poseł Jakub Hoffman, dwóch delegatów Wołyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauki, jeden delegat z Zakładu Doświadczalnego uprawy torfowisk w Sarnach, kurator Liceum Krzemienieckiego inż. Stefan Czarnocki, dr Zdzisław Opolski, mgr Mieczysław Zadróżny, mgr Kazimierz H. Groszyński, mgr Franciszek Mączak, mgr Edward Więcko.

Wycieczka „Wspólnoty Interesów" we Lwowie

Zarząd „Wspólnoty Interesów" w Katowicach zorganizował w okresie urlopów 3 wycieczki dla swoich współ pracowników. Każda z wycieczek wyjeżdża z Katowic pociągiem raidowym na szlaku: Katowice — Gdynia — Hel — Warszawa — Augustów — Wilno — Warki - Żułów - Narocz - Pińsk - Lwów — Jaremcze — Katowice. Wycieczki jadą pod hasłem „poznajmy polskie wody". — Pierwsza z tych wycieczek przybyła do Lwowa, w liczbie 380 osób.

Gości katowickich powitał na dworcu kierownik biura Pop. Tur. p. Krzyżewski, po czym wycieczka udała się na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie złożyła wieniec, następnie zwiedziła kopiec Unii Lubelskiej, Panoramę Racławicką i Wystawę Lotniczą. W godzinach wieczornych obecna była na przedstawieniu w Teatrze Wielkim i o 24 wyjechała do Jaremcza.

ZE SPORTU

KURSY OBJAZDOWE NAUKI PŁYWANIA

Od czerwca rozpoczynają się kursy objazdowe organizowane przez Okręgowe Ośrodki WF. i PW. wspólnie z okręgami PZP. (każdy ośrodek 4—6 miejscowości). Krótkotrwałość tych kursów nie pozwala na dokładne nauczenie pływania. Mają one na celu propagandę i zapoczątkowanie nauki. Kursy te tylko wtedy dadzą pozytywne rezultaty, gdy będą przez lokalne organizacje i społeczeństwo odpowiednio i zawczasu przygotowane. Chodzi o zmobilizowanie na ten czas wszystkich lokalnych sił instruktorskich (instruktorzy i przodownicy) oraz wszystkich chętnych nauki pływania (zwłaszcza młodzież szkolną). Z drugiej strony organizacja wykonująca objazd winna podać do wiadomości prasy i przez radio i to jaknajwcześniej, w jakim terminie i gdzie odbędzie się kurs oraz ewentualne wskazówki.

Złóż grosz na F. O. N.

Wręczenie medali za długoletnią służbę

W krytej hali sportowej odbyło się wręczenie dyplomów pracownikom Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, którym Minister opieki społecznej nadał medal za długotrwałą służbę. — Aktu wręczenia dyplomów 146 odznaczonym pracownikom dokonał w imieniu P. Ministra, dyrektor Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie p. St. Świderski, po wygłoszeniu podniosłego przemówienia.

Wśród odznaczonych byli członkowie Dyrekcji Ubezpieczalni, a to lekarz naczelny dr T. Falkiewicz, wicedyrektor i zastępca dyr. nacz. p. H. Fikus oraz zastępca lekarza naczelnego p. dr St. Bühn. Przy odznaczeniu byli obecni wszyscy pracownicy Ubezpieczalni społecznej we Lwowie.

Wśród wydawnictw

A. Ostrowski: ZBIÓR PRZEPISÓW O SZKOLNICTWIE AKADEMICKIM. (Ustawy, rozporządzenia, okólniki). Książnica - Atlas. Lwów—Warszawa.

Książka dzieli się na cztery części: I. Ustrój szkół akademickich, II. Profesorowie i pomocnicze siły naukowe, III. Organizacja studiów i egzaminów w uniwersytetach, IV. Prawa i obowiązki studentów. Autor, urzędnik referendarski, a zarazem asystent Uniwersytetu Jana Kazimierza, znający doskonale administrację szkolnictwa wyższego, zebrał najważniejsze przepisy z tej dziedziny, dając zwięzły, a wyczerpujący przewodnik, przeznaczony zarówno dla studentów, jak i dla profesorów i asystentów szkół akademickich, zmuszonych niejednokrotnie błądzić w gąszczu ustaw, rozporządzeń, okólników i wyjaśnień ministerialnych. — Zbiór ten jest specjalnie cenny dla nowowstępujących do wyższych uczelni, gdyż daje im możność dokładnego zaznajomienia się z charakterem i wymogami studiów uniwersyteckich.

Brak takiego zbioru dawał się bardzo odczuwać zwłaszcza obecnie, gdy po reformie szkolnictwa akademickiego, przeprowadzonej w roku 1933 Ministerstwo W. R. i O. P. w ostatnich latach wydało szereg ważnych rozporządzeń wykonawczych.

Część I zbioru obejmuje normy ustrojowe, przede wszystkim ustawę o szkołach akademickich, część II przepisy o stosunku służbowym profesorów i pomocniczych sił naukowych, przepisy uposażeniowe, dyscyplinarne i t. p.; część III zawiera szczegółowe przepisy o organizacji i toku studiów i egzaminów na wszystkich wydziałach uniwersytetów, wreszcie część IV rozmaite przepisy, normujące stanowisko studenta (m. in. przepisy o opłatach szkolnych i egzaminacyjnych, o stypendiach i innych formach pomocy dla młodzieży, o uzyskaniu stopni naukowych, o nostryfikacji zagranicznych dyplomów naukowych, o stowarzyszeniach akademickich i t. d.). Orientację ułatwiają liczne odsyłacze, obszerny spis treści, a przede wszystkim szczegółowy indeks rzeczowy, dzięki czemu posługiwanie się zbiorem nawet dla zupełnego laika nie nastręcza żadnych trudności.

* * *

CZY UMIESZ FOTOGRAFOWAĆ?

W polskiej literaturze fotograficznej brak było dotychczas krótkich monografii, omawiających poszczególne dziedziny pracy fotoamatorów. Księgarnia Wł. Wilak w Poznaniu rozpoczęła wydawać serię broszur „poradników fotograficznych".

Życzyby należało, aby wszyscy miłośnicy fotografii zapoznali się z broszurami, a uzyskane zdjęcia będą napewno lepsze. — Cena broszury 1.50 zł. Broszury do nabycia w księgarniach i składach przyborów fotograficznych.

KURBAN SAID

Ali i Nino

55

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy)

Skręciliśmy w jedną z bocznych ulic, wiodących do kolejki linowej i wsiedliśmy do czerwonego wagonika, który powoli pełzł po stoku góry Dawida. Miasto przed naszymi oczyma zapadało się w głąb i Nino opowiadała mi historię założenia slawnego klasztoru.

— Dawno, dawno temu, mieszkał na tej górze święty Dawid. W mieście zaś mieszkała królewna, która zapałała grzeszną miłością do pewnego księcia, ale kochanek opuścił ją, gdy zaszła w ciążę. Gdy gniewny ojciec zapytał ją o imię uwodziciela, królewna z trwogi o ukochanego nie chciała wydać go i oskarżyła świętego Dawida. Pełen oburzenia król kazał świętego przyprowadzić do pałacu i wezwał córkę, która musiała powtórzyć swoje oskarżenie wobec świętego męża. Święty zaś pochwycił swoją laskę i dotknął nią łona królewny. I stał się cud. Z łona kobiety odezwał się głos dziecka i wyjawił imię prawdziwego winowajcy. Ale na modlitwy świętego królewna urodziła kamień, z którego obecnie tryska źródło świętego Dawida. Kobiety, które pragną mieć dzieci, zanurzają swe ciała w tym świętym źródle.

— Jak to dobrze Ali Chanie — dodała Nino w zamyśleniu, — że święty Dawid już nie żyje i że jego cudowna laska zaginęła.

Dojechaliśmy na górę.

— Czy chcesz iść do źródła, Nino?

— Na to mamy jeszcze rok czasu.

Staliśmy pod murem klasztornym i patrzyli na dół, na miasto. Kotlina, jaką tu tworzyła dolina Kuru pogrążona była w sinawych oparach. Z morza kamiennych murów wysterkały kopuły cerkwi, jak samotne wyspy. Na zachodzie i wschodzie rozciągały się ogrody: miejsca przechadzek tyfliskiego „towarzystwa". W dali wznosił się ponury zamek Mtech, niegdyś siedziba gruzińskich królów, obecnie więzienie, w którym władze rosyjskie osadzały politykujących Kaukazczyków. Nino odwróciła się. Jej wiernopoddańcze uczucia nie mogły znieść widoku tego sławnego miejsca tortur.

— Czy żaden z twoich kuzynów nie siedzi w Mtech, Nino?

— Nie, ale prawdę mówiąc, to ty powinieneś tam siedzieć. Chodźmy Ali Chanie.

— Dokąd?

— Odwiedźmy Grybojedowa.

Obeszliśmy mur klasztorny i zatrzymaliśmy się obok zwietrzałego nagrobka, na którym można jeszcze było odczytać napis: „Twoje czyny są niezapomniane, ale dlaczego przetrwała cię miłość twojej Nino?"

Nino schyliła się i podjęła kamyk. Szybko przycisnęła go do nagrobka i puściła. Kamyk upadł na ziemię i potoczył się przed nasze stopy. Nino zapłoniła się. Stary przesąd miejscowy głosił, że gdy dziewczyna przyciśnie kamyk do wilgotnego nagrobka, a kamień ten przez chwilę utrzyma się w tym miejscu, wówczas dziewczyna ta jeszcze tego samego roku wyjdzie za mąż. Kamień Nino natychmiast upadł na ziemię. Ujrzałem jej zakłopotaną twarz i roześmiałem się.

— Widzisz? i to na trzy miesiące przed naszym ślubem. Jak słusznie mówi nasz prorok: "Nie wierz martwym kamieniom".

— Istotnie — potwierdziła Nino. Wróciliśmy do kolejki zębatej.

— Co będziemy robili po wojnie? — zapytała.

— Po wojnie? To samo, co teraz. Będziemy spacerowali po Baku, odwiedzali znajomych, jeździli do Karabagu i płodzili dzieci. To bardzo przyjemne zajęcie.

— Chciałabym kiedyś pojechać do Europy.

— Doskonale. Pojedziemy do Paryża, Berlina. Spędzimy tam całą zimę.

— Tak... całą zimę...!

(C. d. n.)

Cele i zadania Obozów Służby Młodych OZN

Służba Młodych organizuje pięć obozów dla młodzieży miejskiej, wiejskiej i akademickiej.

Przeważać wśród tych obozów będą obozy dla akademików t. zw. „Obozy specjalnej wagi", będą to obozy o charakterze społeczno gospodarczym, których celem są prace badawcze w zagrożonych polskości terenach. Ograniczać się one będą w pierwszym stadium swego trwania do początkowych wycieczek, krajoznawczych, mających na celu zapoznanie się bliższe z terenem, z właściwościami naturalnymi i gospodarczymi powyższych obszarów, na podstawie bowiem tych danych w następnym etapie prac będą wykonywane orientacyjne prace gospodarcze w kierunku następujących dezyderatów:

1. Orientacja ilościowa i jakościowa w materiale ludzkim mogącym przybrać pewien określony kierunek rękodzielniczy. 2. Orientacja w kierunku stworzenia polskiej placówki spółdzielczej. 3. Orientacja w kierunku założenia skomulowanych zakładów chałupniczych rękodzieła. 4. Orientacja w kierunku możliwości zorganizowania Polaków greko-katolików, w zwartą ostoję polskości na kresach. 5. Orientacja w kierunku stworzenia świetlic, szkół i ruchomych bibliotek dla małorolnej ludności. 6. Orientacja w kierunku stworzenia ogniska młodzieży polskiej w terenie zagrożonym, której celem byłoby podtrzymanie ducha polskości na kresach. 7. Orientacja w kierunku prac monograficznych okolic terenów penetracyjnych.

Na tych założeniach zostanie stworzony obóz w Kropiwniku. Pragniemy w Kropiwniku założyć bazę operacyjną na kierunki, Turkę, Sambor i Stryj. I wierzymy, że uda nam się stworzyć i wypracować to, co w założeniach sobie stawiamy.

Drugi obóz akademicki, to obóz wołyński w Peremylu, jego charakter, jest zbliżony do charakteru obozu Kropiwnickiego, jednak z pewnymi zmianami w kierunku narodowościowym.

W Peremylu pragniemy scementować i zadokumentować, że w żądaniach naszych jesteśmy całkowicie z naszymi osadnikami kresowymi. Tam będziemy również penetrować i wyszukiwać zło, będziemy to zło naprawiać, a z niego stworzymy dokładny obraz, który pragniemy przekształcić w takie rysy, jakie by tego wymagała polska racja stanu.

Nie wątpimy, że w żmudnej, pionierskiej pracy będziemy pierwszymi, którym uda się stworzyć prawdziwe, realne podstawy do uzdrowienia stosunków narodowościowych, bez sztandarów demagogii i szowinizmu, lecz z hasłami pracy twardej i realnej.

Wśród obozów wyszkoleniowych należy zanotować trzy obozy morskie, gdzie w specjalnym do tego celu stworzonym Ośrodku Wyszkoleniowym Służby Młodych nad morzem zostaną przepracowane wspólne wytyczne ideowe do pracy wychowawczej.

Będą to obozy dla przedstawicieli wszystkich organizacyj zrzeszonych w Służbie Młodych.

Obozy te podzielone na trzy grupy będą posiadały na jednym młodzież wiejską, na drugim młodzież robotniczą, a na trzecim młodzież akademicką. Przez wykłady z dziedziny społeczno-politycznej i wychowawczej, przez wspólne dyskusje będziemy stwarzali trwałe podstawy do żmudnej pracy terenowej, w której mamy prawo sądzić, że drogą wybraną przez nas będziemy mogli postawić na odpowiedniej płaszczyźnie zagadnienie młodzieży w Państwie.

Łączące nas zręby ideologiczne zostaną wypracowane, rozwinięte w potężną ideologię, w imię której będziemy walczyli i w imię której potrafimy rozwiązać chaos ideologiczny młodzieży polskiej. A zatem stajemy na posterunku...

M. F-x.

Turystyka

Wycieczki po Karpatach Wschodnich

Wkrótce w naszych podkarpackich miejscowościach zaroi się od letników i kuracjuszy.

Są jednak entuzjaści, dla których prawdziwą przyjemnością i zadowoleniem jest wędrówka po górach. Zdrowy wysiłek fizyczny, tajemniczy urok i orzeźwiająca kąpiel w napotykanych górskich strumieniach i wreszcie wspaniały widok na otaczające łańcuchy gór i na rozsiane po połoninach zagrody huculskie, oto emocje, których nic nie zastąpi.

Tych pięknych przeżyć dostarczyć mogą obficie wycieczki w pasma Czarnohory, której wysokość sięga ponad 2 tys. metrów, Beskidu Huculskiego i Gorganów Wschodnich, niższych, lecz bardzo ciekawych pod względem turystycznym.

Jako bazy wypadowe lub dla kilkudniowego wypoczynku, służą liczne schroniska i stacje turystyczne w miejscowościach letniskowych podgórskich oraz u stóp szczytów pod Doboszanką, Chomiakiem, Na Zaroślaku, pod Howerlą, pod Pop Iwanem, Skupuwą i Babą Ludową, założone przez P. T. T., P. T. N., T. K. M., oraz W. K. N. Urządzenia tych schronisk mogą zadowolić najbardziej wymagającego turystę. Wśród nich znajduje się także Dom Turystyczny W. K. N. w Rafajłowej. Dom ten nowocześnie urządzony, położony w pięknym zakątku Rafajłowej, poza rolą bazy wypadowej wycieczek turystycznych i spacerowych w Gorgany, przyjmuje letników i pragnących odpowiednich wywczasów na warunkach pensjonatowych. Dom turystyczny posiada 17 pokojów łącznie z salami ogólnymi, 140 miejsc noclegowych, wodociąg, kanalizację, zimną i gorącą wodę, natryski, bibliotekę, radio, gry i t. p. urządzenia. Cena pensjonatu od 4 do 5 zł. dziennie od osoby, dojazd koleją do stacji Nadwórna, skąd autobusem lub kolejką leśną do Rafajłowej.

SCHRONISKO TURYSTYCZNE W PIŃSKU

Ze względu na rosnące zainteresowanie Polesiem i wzmożony ruch turystyczny do Pińska — staraniem Zw. Rezerwistów, zostało otwarte schronisko turystyczne.

Schronisko może pomieścić 100 osób wyposażone jest w łóżka piętrowe, sienniki i pościel. Za nocleg pobierana jest opłata zł. 1 za pierwszą noc i za każdą następną 70 gr. Należy dodać, że Pińsk objęty został dobrodziejstwem zniżek kolejowych, które od 20 bm. do 30 września będą udzielane przy przejazdach na Ziemie Wschodnie. Zniżki w wysokości 50 proc. będą przyznawane posiadaczom kart uczestnictwa L. P. T. na zjazd pod hasłem: „Lato na Ziemiach Wschodnich".



Przez moje słuchawki

MIKROFON NA ULICY

Czasy powojenne wyzwoliły w masach przyrodzony zbiorowości ludzkiej popęd do wspólnego manifestowania uczuć, który wyraża się w gigantycznych widowiskach i polowych uroczystościach. Święciły one triumfy w średniowieczu, a później zanikły prawie na rzecz zebrań zamkniętych przestrzeni, w ciaśniejszym gronie elity. Te zbiorowe doznania mają zazwyczaj z natury rzeczy wyższe nasilenie, jakgdyby wrażenia i emocje rosły do potęgi, pomnożone tylekroć, ile zwierciadeł dusz ludzkich je w sobie powtarza.

Kręgi tych promieni biegną nawet daleko poza granice terenu wydarzenia, budząc w milionach nieobecnych pragnienie: „Ach, być tam!..." Marzenie to spełnia w dużej mierze mikrofon, który nawet, mimo braku wrażeń wizualnych, daje realniejsze złudzenie bezpośredniego uczestnictwa, niż film dźwiękowy, z powodu możliwej jedności czasu widowiska z jego reprodukcją. Rodiosłuchacze otrzymują w postaci słuchawek czy głośnika baśniową czapkę-niewidkę, a chociaż sami niewidzący i nieczynni — dzięki aparatowi są jakoby obecni u źródła wrażeń.

Polskie Radio, kładąc w programach swych mocny nacisk na aktualność, posiada już wielką rutynę w podawaniu tych zjawisk. Nie jest to tak łatwe, jak się laikowi wydaje. Samo ustawienie mikrofonu na ulicy, na stadionie, w kościele, na placu rewii — to zaledwie część zadania. Transmisja musi być zmontowana, przykrojona do terminów programu, uprzystępniona słownym opisem, który trzeba improwizować na miejscu, orientując się w lot i nie przerywając ani na moment ciągłości audycji.

A tymczasem akcja rozgrywa się dalej, tłumy tłoczą się, modlą, śpiewają, śmieją się, szaleją, bez względu na to, czy zdoła nadążyć zdarzeniom reporter radiowy, przed którym czasem wyrastają nagle, nieprzewidziane przeszkody.

Pewien speaker Polskiego Radia w swych wspomnieniach z dziesięcioletniej pracy, przyznał się raz przed mikrofonem do niemal niewiarygodnej przygody. Pojechał do Częstochowy, ażeby przeprowadzić transmisję z jakiejś wielkiej uroczystości i rano na godzinę przed rozpoczęciem nabożeństwa wyszedł z hotelu. Odległość na Jasną Górę wynosiła jeden czy dwa kilometry, ale zaraz po przekroczeniu bramy hotelu reporter spostrzegł z przerażeniem, że niema mowy o dostaniu się na czas do kościoła, Całe śródmieście i drogę aż po wrota kościelne wypełnił zwarty tłum pątników, głowa przy głowie, pierś przy piersi.

Nieborak przedarł się z trudem przez ciżbę do najbliższego drzewa, wlazł na nie i krzyknął głosem wielkim: „Ludzie, jestem speakerem Polskiego Radia — pomóżcie mi wyjść na Jasną Górę, abym mógł spełnić mój obowiązek!" „Ludzie" pomogli, a nie mogąc się rozstąpić, porwali go na ręce i podawali sobie wzajemnie, jak konewkę wody w czasie pożaru. Ledwie żywy, ale.. punktualny dostał się speaker nie na swoich nogach, lecz na rękach tłumu na Jasną Górę.

Było to dość dawno, jednakże opowiadanie to przypomniały mi transmisje z uroczystości sprowadzenia do kraju relikwii św Andrzeja Boboli, w których dzięki radiu uczestniczyła cała Polska. Najsilniejsze wrażenie czyniło powitanie srebrnej trumny męczennika w Krakowie na tle średniowiecznej architektury miasta, gdzie i samo misterium niezwykłej chwili miało w sobie coś z religijnego uniesienia wieków średnich. Plastyczny opis orszaku, ożywiony głosem dzwonów, psalmami duchowieństwa, pieśnią tłumu, przenosił słuchacza kolejno pod Barbakan, na Rynek, do kościoła Mariackiego, dając mu niemal złudzenie nawet ulewnego deszczu, jaki chlustał w tym dniu w Krakowie, gdy u nas pogodnie zachodziło słońce.

O podobnych szczegółach, podnoszących realizm transmisji, powinien reporter radiowy pamiętać nieustannie. Zdarza się jednak czasem — naogół rzadko — że sprawozdawca pływa w ogólnikach, mówiąc n. p. o barwnych strojach, pięknej dekoracji, a nie nazywając kolorów i kształtów. Przykłady: „Domy są przybrane flagami w kolorach państwa i miasta". (Jakich? Większość obywateli Polski nie zna barw Krakowa). „Ludność" nosi stroje stylizowane, różniące się barwami od łowickich. (Mowa tu o opisie procesji Bożego Ciała w Spale. Jak wyglądała ta różnica nie powiedziano nam. A czasem wystarczyłoby jedno słowo do dokładności opisu).

Urocza bajka „Dni Krakowa" spłynęła ku nam nie tylko w postaci hołdu relikwiom świętego. Przyniosły nam ją także wspaniałe fragmenty wawelskiego festiwalu rozsiewając perły muzyki Moniuszki i Szymanowskiego z historycznych krużganków królewskich po całym kraju. Nawet koncertu, który nie należy przecie do żywych zdarzeń rozgrywającego się życia, ale do rzędu imprez artystycznych, słucha się inaczej, skoro jest on podany bezpośrednio z sali koncertowej, a tym bardziej z estrady na wolnym powietrzu, niż ze studia radiowego. Słuchacz pragnie dzielić z kimś swe wrażenia, oklaski go podniecają.

Skoro już jesteśmy przy typie audycji. wyjętych z rzeczywistości, warto zwrócić uwagę na nowy cykl Polskiego Radia, nazwany „Transmisją z życia". Jest to „żywy dziennik" radiowy, złożony z kilku wycinków zdarzeń tygodnia, utrwalonych na płytach. Nie tylko ważnych wypadków, ale i odgłosów życia, pracy, ruchu. Z uroczystego posiedzenia Polskiej Akademii Literatury wpadliśmy za kulisy teatralne, aby usłyszeć ułamek próby, potem do szkoły zawodowej, wreszcie na ulice Warszawy, gdzie wśród dzwonków tramwajowych i bzykania aut pomysłowy reporter rozmawiał z ulicznym fotografem i sprzedawcą „nowego planu Warszawy".

— Czy tu są wszystkie ulice, także dopiero projektowane? — pyta sprawozdawca.

— Projektowane, nieprojektowane — wszystkie! — odpowiada w zapale reklamy kolporter i dalej obwołuje swój towar, korzystając z pogody, bo w czasie deszczu goście łapią dorożki i nie szukają drogi na planie miasta.

Początek cyklu zapowiada, że „Transmisje z życia" będą istotnie żywe i ciekawe.

Astr.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Zryczałtowany podatek dochodowy

Przedmiotem obrad Komisji podatkowej Izby, która odbyła posiedzenie w dniu 10 czerwca b. r. pod przewodnictwem r. dra Ruckera, była sprawa poboru w formie ryczałtu państwowego podatku dochodowego od drobnych płatników.

Komisja, opierając się na dotychczasowych wynikach pobierania podatku obrotowego w formie ryczałtu wzięła pod uwagę przede wszystkim interes drobnych płatników, a w szczególności całe zagadnienie rozpatrywała pod kątem widzenia wprowadzenia ulg dla drobnej wytwórczości i drobnego handlu. W wyniku przeprowadzonej ożywionej dyskusji, oświadczono się za wprowadzeniem ryczałtu również i w podatku dochodowym, stwierdzając, że ta forma podatkowa leży w interesie drobnych płatników, ponieważ niewątpliwie ochroni ich przed zbyt wygórowanymi wymiarami.

Zarazem Komisja uchwaliła następujące tezy, na których winno się oprzeć rozporządzenie Ministra Skarbu, wprowadzające ten podatek:

1) Wymiar podatku winien następować w drodze ugody, zawieranej indywidualnie między płatnikiem a Urzędem Skarbowym.

2) Za drobnych płatników podatku dochodowego uważa się tych, których dochód roczny nie przekracza kwoty 10.000 zł.

3) Płatnicy podatku winni być zaliczeni do poszczególnych grup w ilości conajmniej 28-miu, odpowiadających pod względem wysokości kwot podatkowych mniej więcej pierwszym 28 stopniom skali, przewidzianej w art. 23 ustawy o państwowym podatku dochodowym.

4) Wymiar zryczałtowanego podatku dochodowego dla podatników, opłacających w formie ryczałtu podatek obrotowy winien się chronologicznie i formalnie łączyć z wymiarem zryczałtowanego podatku obrotowego.

5) Przepisy proceduralne, normujące wymiar zryczałtowanego podatku dochodowego należałoby wzorować na przepisach rozporządzenia Ministerstwa Skarbu, normującego pobór zryczałtowanego podatku obrotowego z tym, że przed zawarciem ugody względnie podczas zawierania ugody, winien być pociągnięty do współudziału biegły, a płatnikowi wzgl. jego pomocnikowi winny być przedłożone do wglądu materiały wymiarowe.

Poza tym Komisja wypowiedziała się co do kwestii pojęcia partii, czyli „większej ilości" w handlu towarami tekstylnymi.

Bilans Banku Polskiego
za pierwszą dekadę czerwca

W I. dekadzie czerwca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 5,1 miln. zł. do 445,6 miln. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 6,2 miln. zł. do 14,1 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 22,5 miln. zł. do 696,6 miln. zł., przy czym: portfel wekslowy zmniejszył się o 7,6 miln. zł. do 639,5 miln. zł.; portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 8,9 miln. zł. do 31,3 miln. zł.; stan pożyczek, zabezpieczonych zastawami, obniżył o 6,1 miln. zł. do 25,8 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 0,5 miln. zł. do 45,2 miln. zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy spadkowi, pierwsza o 2,8 miln. zł. do 239,1 miln. zł., druga zaś o 3,1 miln. zł. do 155,4 miln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 5,9 miln. zł. do 272,1 miln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej podanych zmian — obniżył się o 17,9 miln. zł. do 1.105,4 miln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 34,88 proc.

Stopa dyskontowa 4 i pół proc., stopa od pożyczek zastawowych 5 i pół proc.

Świadczenia lecznicze dla członków rodzin

Pomoc lecznicza przysługuje członkom rodziny ubezpieczonego ogółem w ciągu 13 tygodni w każdym roku kalendarzowym, niezależnie od ilości zachorowań. W razie zapadnięcia na chorobę ostrą, okres pomocy leczniczej powinien być przedłużony.

Prawo członka rodziny do pomocy leczniczej wygasa z dniem utraty pracy przez ubezpieczonego. Jedynie w wypadku, gdy członek rodziny rozpoczął leczenie przed zwolnieniem z pracy ubezpieczonego, pomoc lecznicza na tę samą chorobę udzielana jest mu nadal aż do wyczerpania przez chorego 13-tygodniowego okresu świadczeń.

W sprawie emigracji do Nicaragui

Wobec wiadomości, które ukazały się w ostatnich czasach w prasie na temat możliwości emigracyjnych do Nicaragui, konsul generalny republiki Nicaragua na Polskę komunikuje, iż emigracja do tego kraju nie została jeszcze uruchomiona.

Sprawa znajduje się w opracowaniu, a bliższe szczegóły zostaną w odpowiednim czasie podane do wiadomości przez prasę. Do tego czasu wszelkie zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Szkoły rolnicze
pod opieką Min. Rolnictwa

W dniu 11 czerwca b. r. odbyło się we Fredrowie pod Rudkami posiedzenie Kuratorium Zakładów Ogrodniczych L. T. R. we Fredrowie, pod przewodnictwem prof. Wróblewskiego z Kurnika pod Poznaniem przy obecności wiceprezesa L. T. R., p. Teppera ze Strażewa.

Na posiedzeniu rozpatrzono zamknięcie rachunków Zakładów za rok 1937-38, oraz program pracy na najbliższy rok.

Dużą uwagę poświęcono sprawie uruchomienia stałych kursów sadowniczo-warzywniczych we Fredrowie, przeznaczonych dla młodzieży wiejskiej. Projektuje się uruchomienie w ciągu roku szeregu kursów dostosowanych do poszczególnych rodzajów prac sezonowych w sadzie i ogrodzie warzywnym. Każdy kurs stanowiłby zamkniętą dla siebie całość z tym, że w ciągu roku objęłyby te kursy całokształt prac w sadzie i w ogrodzie warzywnym.

Chodzi o to, by młodzieży wiejskiej umożliwić w jak najdalej idący sposób korzystanie z tych kursów w miarę potrzeb, zainteresowania i środków materialnych uczestników kursu. Kursy te mają bowiem uczyć gospodarowania w sadach i ogrodach warzywnych w małorolnych gospodarstwach.

Przy tej sposobności wysunięto żądanie do naczelnych organizacji rolniczych, celem podjęcia starań, by szkoły rolnicze wyjąć z pod opieki Ministerstwa Oświaty i oddać je z powrotem pod opiekę Ministerstwa Rolnictwa. Zagadnienie to ma dla rolnictwa zasadnicze znaczenie, gdyż Ministerstwo Rolnictwa będzie mogło zapewnić tym szkołom właściwą, fachową opiekę — a zapewne i stan szkół rolniczych będzie wówczas inaczej wyglądał.

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 90.47 — 90.00, dolary amer. 529 1/2 — 527, dol. kanad. 524 1/2 — 522, floreny hol. 295.34 — 293.60, franki franc. 14.91 — 14.61, fr. szwajc. 122.20 — 121.40, funty ang. 26.44 — 26.28, guldeny gd. 100.25 — 99.75, korony czeskie 13.50 — 11.50, kor. duńskie 118.19 — 117.25, kor. norw. 132.83 — 131.795, kor. szwedz. 136.29 — 135.30, liry włoskie 22.90 — 22.00, marki fińskie 11.68 — 11.25, marki niem. 83.00 — 77.00, marki srebr. 104.00 — 98.00.

Tendencja mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE:

4 i pół wewn. 65.00 — 65.13, 3 inwest. I em. 80.25 — serie nienotowane, 2 em. 81.88 — serie 91.00 — 91.50, 4 premj. dolarowa 42.00, 4 konsolidac. 67.25 — 67.00.

AKCJE

Bank Poski 120.00, Węgiel 26.75, Lilpop 73.75 — 74.00, Starachowice 35.50, Żyrardów 47.50.

Tendencja mocniejsza.

DEWIZY

Belgia 90.25 — 90.47 — 90.03, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Amsterdam 294.60 — 295.34 — 293.86, Kopenhaga 117.80 — 118.10 — 117.50, Londyn 26.37 — 26.44 — 26.30, N. Jork czek 530 5/8 — 531 7/8 — 529 3/8, Oslo 132.50 — Paryż 14.81 — 14.91 — 14.71, Praga 18.48 — 18.53 — 18.43, Sztokholm 135.95 — 136.29 — 135.61, Zurych 121.90 — 122.20 — 121.60, Mediolan 28.04 — 27.90 Helsinki 11.68 — 11.62, Montreal 526 3/4 — 524 1/4, Tel Aviv 26.44 — 26.30.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 251 ton, żyto 417, jęczmień 77, owies —. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1662 ton.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Obroty 4 proc. TKZ. po 54.50.

EKSPERYMENT SPÓŁDZIELCZY

Ag. „Echo" podaje: W Poznaniu, grupa szewców chałupników zorganizowała pierwszą w Polsce spółdzielnię wytwórczą i reperacyjną szewców i cholewkarzy.

Z LWOWSKIEJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

Reforma prawa przemysłowego

Dnia 9 czerwca b. r. Sekcja handlowa Izby Przemysłowo-Handlowej pod przewodnictwem wiceprez. Juliana Schayera obradowała nad projektem ustawy o zakazie dołączania przy sprzedaży dodatkowych towarów, pro jektem ustawy o aukcjach i projektem rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, oraz wreszcie nad reformą prawa przemysłowego. Sekcja odnośnie do punktu pierwszego wypowiedziała się za podtrzymaniem projektu Związku Izb przemysłowo - handlowych z r. 1936, różniącego się zresztą nieznacznie od obecnie wysuwanego na terenie Sejmu projektu posła Marchlewskiego, oświadczając się za zakazem dołączania przy sprzedaży — towarów o trwałej wartości, wzgl., których wartość dorównuje lub przewyższa wartość przedmiotu sprzedawanego.

Zakaz tego rodzaju ma na celu uporządkowanie i ujednostajnienie rynku, który wobec stosowania różnych dodatków do towarów, wprowadzał u kupującego chaos w pojęciach ilości, jakości i ceny towaru.

Co do punktu drugiego, t. j. projektu ustawy Min. Przemysłu i Handlu o aukcjach, Sekcja, ustosunkowując się zasadniczo pozytywnie, oświadczyła się za udzielaniem pozwoleń na prowadzenie przedsiębiorstwa aukcyjnego instytucjom prawa publicznego, kupcom rejestrowym, spółkom handlowym i spółdzielniom.

Wśród ważniejszych zmian projektu ustawy, proponowanych przez Sekcję, wymienić należy obowiązek aukcjonatora dopuszczenia do udziału w przetargu osób, posiadających uprawnienie na prowadzenie przedsiębiorstwa, stojącego w bezpośredniej styczności z rodzajem towaru, będącego przedmiotem aukcji, oraz dopuszczenie bonifikat jedynie w wypadku stwierdzonych braków w towarze.

Przy ostatnim punkcie porządku dziennego, tyczącym się projektu reformy prawa przemysłowego, Sekcja wypowiedziała się za przyjęciem wszystkich poprawek, proponowanych przez Sekcję przemysłową.

Sprawa pożyczek austriackich
przedmiotem obrad specjalnego Komitetu

Po trzecim posiedzeniu Komitetu przedstawicieli państw, gwarantujących pożyczki austriackie (Belgia, W. Brytania, Dania, Francja, Holandia, Szwajcaria, Szwecja i Czechosłowacja) opublikowany został komunikat, który stwierdza na wstępie, że Komitet otrzymał protesty od przedstawicieli właścicieli obligacyj austriackich, dotyczące odmowy rządu niemieckiego zapłacenia kolejnej raty tych długów. Komitet zapoznał się również z pismem rządu Rzeszy oświadczającym, że Niemcy uważają się za prawnie zwolnione z obowiązku spłaty długów austriackich. Komitet zadecydował zwrócić się z wspólnym protestem pod adresem rządu niemieckiego. Wyrażając nadzieję, że rząd niemiecki zbada jednak ponownie tę sprawę, Komitet oświadcza, że reprezentowane w nim kraje rezerwują sobie prawo obrony swoich interesów środkami, jakie będą uważały za stosowne. Wreszcie Komitet przeprowadził dyskusję z przedstawicielami władz państwowych o zabezpieczenie... ścicieli obligacyj austriackich na temat technicznych sposobów funkcjonowania gwarancji państw w wypadku, gdyby Niemcy ostatecznie odmówiły zapłaty.

Dalsze decyzje w tej sprawie zapadną prawdopodobnie dopiero po ostatecznym wyjaśnieniu się wyniku rokowań angielsko-niemieckich.

Ulgi kolejowe na jarmark zielarski w Wilnie

Jak już donosiliśmy, w czasie 24—25 b. m. odbędzie się w Wilnie jarmark zielarski. Osoby, które zamierzają odwiedzić jarmark, powinny listownie zgłosić się do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, ul. Mickiewicza Nr. 32, o karty uczestnictwa. Opłata za kartę uczestnictwa wynosi 50 gr od osoby, przyczym opłatę tę można przesłać znaczkami pocztowymi. Na podstawie karty uczestnictwa, zwiedzający jarmark zielarski otrzyma 50 proc. zniżkę w drodze powrotnej

Wiadomości bieżące

18 czerwca — **Sobota**

Marka

Jutro: Wilhelma

KALENDARZYK ASTRONOMICZNY
na miesiąc czerwiec 1938 r.

Słońce:

11 czerwca wschód: 3h 14m zachód: 19h 56m dług. dnia: 16h 42m przybyło: 9h 00m
21 czerwca wschód: 3h 13m zachód: 20h 01m dług. dnia: 16h 48 m. przybyło: 9h 06m
1 lipca wschód: 3h 17 m zachód: 20h 02m dług. dnia: 16h 45m ubyło: 0h 03m

Początek lata astronomicznego: 22 czerwca o 3h 4m (Słońce wstępuje w znak Raka). Lato trwać będzie w tym roku 92 dni 19 godzin i 21 minut.

Tzw. „zmierzch cywilny" trwa w czerwcu 1 godzinę i 3 minuty.

Księżyc:

13 czerwca o 0h 47 m. pełnia — widoczny przez całą noc,
21 czerwca o 2h 52m ostatnia kwadra — widoczny w drugiej połowie nocy,
27 czerwca o 22h 10m nów — nad horyzontem w ciągu dnia.

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego i organizacje miejskie we Lwowie mieszczą się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10 do 12 przed południem.

Telefon prezydium 110—45, telefon sekretariatu 111—24.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Sobota, 18. VI. o 4 „Pan Jowialski" o 8 „Król włóczęgów".
Niedziela, 19. VI. o 4 „Król włóczęgów".
Niedziela, 19. VI. o 8 „Król włóczęgów".
Poniedziałek, 20. VI. o 8 „Rose Marie".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sobota, 18. VI. o 8 „Jan".
Niedziela, 19. VI. o 4 „Jan".
Niedziela, 19. VI. o 8 „Jan".
Poniedziałek, 20. VI. o 8.30 Występ rosyjskiego zespołu „Wołga".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Arena życia".
ATLANTIC: „Tajny agent".
BAŁTYK: „Dziewczęta z Nowolipek".
CASINO: „Groźny Bill".

Lwów kolebką polskiej nauki o lesie

Onegdaj gościł Lwów Zjazd Absolwentów i Słuchaczy b. Wyższej Szkoły Lasowej we Lwowie. Pierwszym dyrektorem Szkoły był jeden z najwybitniejszych twórców i pionierów polskiej nauki o lesie ś. p. dyr. Strzelecki. Dyr. Strzelecki nadał uczelni kierunek i stworzył z niej jeden z wybitniejszych ośrodków nauki leśnictwa w Europie.

Lwowskie obrady Zjazdu rozpoczęły się uroczystym nabożeństwem w kościele św. Mikołaja. Następnie uczestnicy udali się do b. siedziby Szkoły, gdzie powitał ich imieniem Wydz. Leśnego Politechniki Lwowskiej prof. dr Suchecki. Przewodnictwo Zjazdu objął dyr. L. P. Rogiński. Na Zjeździe byli obecni przedstawiciele władz w osobach: — naczelnika Wydz. Lwow. Urz. Wojew. inż. Szostaka w z. p. Wojewody, dyr. L. P. inż. Szuberta, dalej delegat m. Lwowa — nacz. radca inż. Goleń w zastępstwie prez. m. Lwowa, prezes Oddz. Lwow. P. T. L. Kozłowiecki, oraz byli profesorowie J. M. Rektor dr Niemczycki, prezes Prokuratorii Generalnej dr Hamerski, inż. Kozikowski, dr Malarski, inż. Roszkowski, oraz prof. M. Sokołowski, w zast. prof. dr Stan. Sokołowskiego b. prof. i dyrektora Szkoły, oraz delegacje Związku Inż. Leśników, Bratniej Pom. Stud. Polit. Lwow. i Stud. Inż. Lasowej oraz P. Woj. Leśników.

Zjazd uchwalił założenie miejscowego koła absolwentów i słuchaczy b. Wyższej Szkoły Lasowej we Lwowie. Do prezydium koła weszli pp. Kielski, Kowalski, Rolański, Niedźwiecki i Kühnbeck oraz pp. Galiński, Szczepański, Joszt, Krzakowski, Sadowski i Kemmer jako członkowie Zarządu.

Po zakończeniu obrad uczestnicy Zjazdu udali się na cmentarz Łyczakowski, gdzie oddali hołd poległym w obronie Lwowa, składając wieniec na grobie Nieznanego Bohatera, oraz złożyli kwiaty i wieńce na grobach dyrektorów i profesorów Szkoły.

Na bankiecie, którym zakończony został Zjazd, przemawiali prof. Roszkowski, rektor Niemczycki, prof. Malarski, prof. Suchecki, prezes Kozłowiecki, reprezentant Młodzieży Politechniki i wielu in., podnosząc zasługi Szkoły, która winna stać się wzorem dla naszych wyższych uczelni leśnych.

Plantacje miejskie pod opieką publiczności

Nie wszystkie miasta w Polsce mogą poszczycić się tak wielką ilością i stanem parków jak Lwów. Parki lwowskie, dzięki swym przyrodzonym walorom i odpowiedniej pielęgnacji, zyskały sobie ogólną sławę.

Jednakże piękno zieleni miejskiej traci na swych estetycznych walorach, gdy niedoceniane przez niektóre jednostki, jest zniszczone, zaśmiecane, uszkadzane. Zarząd Plantacji pragnąc zabezpieczyć się przeciw temu, zmuszony był stosować rozmaitego rodzaju ogrodzenia. Obecnie, widząc dobrą wolę wśród mieszkańców, Zarząd Plantacji Miej. przystępuje do usunięcia ogrodzeń i niemiłych dla oka zapór, a nawet ma zamiar na niektórych zieleńcach ulicznych, zasadzić nie tylko kwiaty rabatowe, ale i skupinowe, jak dalie, byliny i t. p. W związku z tym Zarząd Plantacji Miej. zwraca się z apelem do wszystkich, aby zechcieli uświadamiać złośliwe jednostki niszczące drzewa i trawniki, o znaczeniu i wartości jakie daje człowiekowi zieleń, albowiem jedynie współpraca czynnika obywatelskiego z pracownikami plantacji Miejskich przyczyni się do wydobycia z naszych parków i ogrodów, wszystkich estetycznych walorów.

CHIMERA: „Królowa przedmieścia".
EUROPA: „Wrzos".
GLORIA: „Wiedeń miasto moich marzeń" i „Generał Sutter".
GRAŻYNA: „Kochany łobuz" i „Armia Ewy".
KOPERNIK: „Świat mówi o nas" i kolorowa groteska: „Czarodziejski płyn".
MARYSIEŃKA: „Niemy bohater" i „W ogniu pocisków".
METRO: „Jej pierwsza miłość", i „Moja gwiazdeczka".
MUZA: „Dama na dwa tygodnie" i „Brzdąc".
PALACE: „Orient Express".
PAX: „Żółty skarb".
RAJ: „Premiera".
RIALTO: „Jak wam się podoba" i „Narodziny gwiazdy".
ROXY: „Madame Lenoc".
STYLOWY: „Ślepy zaułek" i rewia.
SWIT: „Pieśń skazańców" i „Kochana rodzinka".
TON: „Tajemnica samotnego domu" i „W cztery oczy".
UCIECHA: „Królowa dżungli" i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — „Syria".
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Egipt".

TEATR

— **DZIŚ POPOŁUDNIU OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „PAN JOWIALSKI" W TEATRZE W.** po cenach popularnych, najniższych zł. 1 na wszystkie miejsca w parterze, lożach i balkonach w doskonałej obsadzie: Draczewska, Górska, Tymowska, Borowski, Kalinowski, Leliwa, Kępka-Bajerski, Szalawski, Szletyński.

— **DZIŚ „KRÓL WŁÓCZĘGÓW"** po cenach zniż. w Teatrze W. w odnowionej obsadzie: Bielicka, Chaniecka, Górska, Kaupe, Baryka, Borowy, Machalski, Kępka-Bajerski, Nawrocki, Szalawski, Raczkowski, Szymański, Więckowski, Pitołajówna, Kruszelnicka, Zintel, w inscenizacji J. Warneckiego, w opr. M. Różańskiego pod muz. kier. J. Munda.

— **TEATR ROZM.** Komedia „Jan" w świetnej obsadzie premierowej głównych ról: Barwińska, Żmijewska, Guttner, Kalinowski, Wojtecki, Kipeniówna, Nieprzewski Przystawski, w reż. J. Szyndlera, abon. 25.

— **NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA** wypełnią: w Teatrze W. po cenach zniżonych „Król włóczęgów" — w Teatrze Rozm. po cenach zwyczajnych „Jan". Ważne abon.

— **NIEODWOŁALNIE OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA OPERETKI „ROSE MARIE"** dane będą w Teatrze W. w poniedziałek i wtorek wieczorem po cenach popularnych najniższych tylko zł. 1 i zł. 2 na wszystkie miejsca w parterze, lożach i balkonach.

— **SŁYNNY ROSYJSKI ZESPÓŁ „WOŁGA"** wystąpi z dwoma koncertami na scenie Teatru Rozm. w poniedziałek i wtorek o 8.30. Obfity program koncertów obejmie śpiewy solowe, chóralne i tańce. Bilety w cenie od gr. 70 do zł. 3.30 są już do nabycia w kasach przedsprzedaży.

RADIO

— **TRANSMISJA Z OTWARCIA MUZEUM NARODOWEGO.** 18 bm. nastąpi otwarcie Muzeum Narodowego w Warszawie. P. R. z uroczystości tej nada specjalną transmisję o 21. Przy mikrofonie sprawozdawczym prof. Henryk Mościcki.

ODCZYTY I WYSTAWY

— **NOWE METODY W TECHNICE BROMOWEJ.** Wykład pod tym tytułem wygłosi inż. dr. W. Romer w Lw. Tow. Fotograficznym, Dzieduszyckich 1, 21 bm. o 19.30. Wykład ilustrowany będzie licznymi projekcjami. Wprowadzeni przez członków goście mile widziani.

ZEBRANIA

— **TOW. NAUKOWE WE LWOWIE.** Posiedzenie naukowe Wydz. mat.-przyrodniczego odbędzie się 20 bm. o 18-tej w sali XV., Mikołaja 4, z następującym porządkiem dziennym: prof. E. Rybka przedstawi pracę p. dr. J. Mergentalera pt. „Graniczne wartości okresów gwiazd zmiennych zaćmionych eliptycznych; prof. J. Parnas przedstawi pracę p. T. Baranowskiego pt.: „Badania nad przenoszeniem grup fosforanowych przez enzymy mięśniowe"; prof. S. Krzemieniewski przedstawi pracę p. J. Kovatsa pt. „Wpływ żelaza i molibdenu na wiązanie azotu przez Azobaktera wobec próchnic lub ich popiołów; prof. N. Gąsiorowski przedstawi pracę p. Sz. Kosmiderskiego pt.: „Wpływy otoczki i wielocukru bakteryjnego na fagocytozę; prof. J. Samsonowicz przedstawi pracę własna pt.: „Stratygrafia i tektonika dewonu na Wołyniu Zachodnim; tenże sam profesor przedstawi pracę p. dra A. Kelusa pt.: „Ramienionogi i korale dewońskie z okolic Pełczy na Wołyniu; prof. J. Hirschler przedstawi pracę wykonana wspólnie z mgr. Wł. Romaniszynem i M. Pachmą pt.: „Komora wilgotna na usługach prostowania skrawków parafinowych; tenże sam profesor przedstawi pracę p. M. Pachmy pt.: „Przyczynek do hodowli wazonkowców" (Enchytraeidae).

— **ZEBRANIE NAUKOWE** Oddz. Lw. Pol. Tow. Historycznego odbędzie się 20 bm. o 18-tej w Zakł. Historii Polski U. J. K., Mickiewicza 5a, III. p. Na porządku dziennym: Prof. dr. O. Górka: Nieznany żywot Bajazeta II. źródłem do wyprawy wołoskiej i najazdów Turków za Jana Olbrachta.

— **TOW. NAUKOWE** zawiadamia, że posiedzenie naukowe Wydziału Filologicznego odbedzie się 20 bm. o 17.30 w Zakł. Filologii Polskiej U. J. K. (Kościuszki 9, I. p.) z porządkiem dziennym: prof. R. Ganszyniec przedstawi pracę p. Angeliny Karniejew-Grybarów: Uwagi nad rękopisami J. Zamoyskiego „De senatu Romano"; prof. Zdz. Stieber: Dialekt Łemków; dr. Wł. Chodaczek: Apulejusza „De dogmate Platonis" cz. I.

RÓŻNE

— **LEGITYMACJE POL. TOW. TATRZAŃSKIEGO** upoważniają do swobodnego poruszania się turystów w strefie granicznej. Małopolski Inspektorat Straży Granicznej we Lwowie wydał do podwładnych mu placówek Straży Granicznej na terenie Karpat Wschodnich polecenie respektowania legitymacji Pol. Tow. Tatrzańskiego jako uprawniających ich posiadaczy do swobodnego poruszania się w strefie granicznej. Zarządzenie to oparte jest na rozporządzeniu wojewody stanisławowskiego z 28. IX. 1937 a ogłoszonego w numerze 25 stanisławowskiego Dziennika Wojewódzkiego z dnia 29. IX. 1937 r. Z powodu zawieszenia wykonania konwencji turystycznej polsko-czechosłowackiej legitymacje P. T. T. nie są potwierdzane przez Starostwa, jednak bez tego potwierdzenia upoważniają do swobodnego poruszania się w strefie granicznej.

— **DYR. PAŃSTW. MĘSKIEGO GIMN. KUPIECKIEGO** we Lwowie, pl. Strzelecki 8 podaje do wiadomości, że egzamin wstępny do klasy pierwszej odbędzie się 25 bm. o 8-mej. Zgłoszenia do egzaminu odbędą się 23 i 24 bm. od 8—12tej.

— **WYCIECZKA DO RUMUNII, TURCJI, GRECJI, ITALII I NIEMIEC. P. A. Z. Z. M.** „Liga" Oddz. Lwowski urządza od 31 lipca do 31 sierpnia br. piękną wycieczkę, której trasa wiedzie przez Bukareszt, Constanta, Konstantynopol, Pireus, Ateny, Brindisi, Neapol, Rzym, 9 dni pobytu na jednym z najładniejszych kąpielisk nad Adrjatykiem, Wenecja, Wiedeń i Lwów. Cena wynosi 395 zł. Członkowie Ligi otrzymują zniżki. Ilość miejsc jest ograniczona, a zgłoszenia do 1 lipca wraz z pełną kwotą i dokumentami przyjmuje Oddz. Lwowski P. A. Z. Z. N. Liga, Zyblikiewicza l. 40 w godz. urzędowych między 19 a 20.

— **WYCIECZKA TURYSTYCZNO-WYPOCZYNKOWA. P. A. Z. M.** Oddz. Lwowski urządza w dniach 10 do 31 sierpnia wycieczkę do Efori nad morzem Czarnym. Miły pobyt nad morzem poprzedzi 3-dniowe zwiedzanie Bukaresztu. Projektowane wycieczki do Constanty, Mamai, Carmen Sylva, Balcicu i Warny w Bułgarii. Cena 195 zł. Zgłoszenia do 1 lipca.

— **DYŻURY NOCNE W APTEKACH** od 12 czerwca do 18 czerwca mają:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie. — Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23.

Z sali sądowej

Wznowienie rozprawy o zniesławienie Komisji ministerialnej

Jak odbywały się badania młodzieży?

(—) Przed kilkoma tygodniami przerwana została z powodu odbywającej się w szkołach matury rozprawa przeciw redaktorom „Małego Dziennika", oskarżonym o zniesławienie Komisji ministerialnej, która przeprowadzała badania antropometryczne w gimnazjach lwowskich. Dnia 17 b. m. wznowiono proces i zamknięto postępowanie dowodowe.

Rozprawę prowadzi s. Cygan, oskarża wiceprok. Kosiński, bronią adwokaci dr Pieracki i dr Przyjemski z Warszawy. Jako oskarżeni stają red. Kazimierz Draniewicz, b. kierownik oddziału lwowskiego „Małego Dziennika", obecnie przebywający w Niepokalanowie i ks. Jan Marczyński, redaktor odpowiedzialny tego pisma.

Na wstępie zeznawała jako świadek dyr. Państw. Gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi we Lwowie, p. Ludwika Madlerowa. Opowiada ona, że badania odbywały się w zakładzie 12 listopada 1936, w obecności dr Stenzla i dr Jaworskiego z Warszawy. Dyrektorka zwróciła uwagę, że badania dziewcząt powinny prowadzić kobiety. Dr Jaworski przyrzekł przedstawić ten postulat w Ministerstwie.

Dziewczynki były podczas badań ubrane w koszule i reformy. W czasie badania kręgosłupa kazano im ściągać koszule, bez całkowitego obnażania się. Uczennice były zażenowane, lecz nie protestowały.

Świadek Elżbieta Rudnicka, nauczycielka tegoż gimnazjum, która spisywała protokół w czasie badań, zauważyła również zdenerwowanie dziewcząt. Wywołując nazwiska i posyłając dziewczęta partiami do komisji, eliminowała te, które były szczególnie zdenerwowane.

Dyr. gimnazjum X Stanisław Fyda twierdzi, że badania w tym zakładzie odbywały się w porządku, uczniowie nie protestowali, a rodzice ich nawet byli zadowoleni z przeprowadzenia badań, gdyż przy tej sposobności wykryto u niektórych chłopców choroby, które w przeciwnym wypadku nie byłyby zauważone i leczone. Chłopcy stawali przed komisją w kostiumach kąpielowych lub gimnastycznych.

Oprócz lekarzy-mężczyzn badała chłopców także jedna lekarka, dr Dubska, która tylko mierzyła wzrost, oraz oglądała zęby, oczy i uszy. Przy badaniach była obecna sekretarka. Uczniowie nie okazywali zażenowania. — Świadek oświadcza, że gdyby badania odbywały się zawsze tak jak w jego zakładzie, to wszystko byłoby w porządku.

Natomiast sensacyjne były zeznania ks. Franciszka Koniecznego, katechety gimn. Król. Jadwigi, zwłaszcza te, które świadek złożył dodatkowo. Ks. Konieczny zeznał zrazu tylko, że na badaniach nie był obecny, lecz po przeczytaniu artykułu „Małego Dziennika" rozmawiał z jedną z uczennic, która opowiadała, że lekarz wziął jej z rąk koszulę i rzucił na ziemię. Inną dziewczynkę widział świadek wracającą z badań i zauważył, że była bardzo przygnębiona.

Ks. Konieczny po zwolnieniu go jako świadka, wrócił na salę rozpraw i prosił przewodniczącego, by mu pozwolił złożyć dodatkowe oświadczenie. Stanąwszy ponownie przed sądem, stwierdził świadek, że rozmowa jego z ks. Wawrzyńcem Pokwapińskim z Niepokalanowa i red. Draniewiczem miała zupełnie inny przebieg, niż podano w „M. Dzienniku". — Ks. Pokwapiński zapytał go w zaufaniu, jaką satysfakcję mógłby dać szkole za wyrządzoną krzywdę. Świadek radził mu odwołać artykuł, ale ks. Pokwapiński odrzekł, że nie może tego uczynić. Nie jest prawdą, że świadek nazwał postępowanie komisji „łajdactwem i bezprawiem". Dalej stwierdza ks. Konieczny, że artykuł wyrządził wielką krzywdę nie tylko szkole, ale także gronu naucz. i uczennicom. Nadto ukazał się on w święta 8 grudnia, kiedy uczennice masowo przystępowały do Komunii św. W żadnym razie nie należało go drukować w tym dniu.

Osk. Draniewicz na pytanie przewodniczącego twierdzi, że świadek użył wyrażenia „łajdactwo".

Św. Władysław Zawadzki, red. lwowskiego oddziału „Małego Dziennika", opowiada o swej rozmowie z ś. p. Marianem Weberem, funkcjonariuszem P. K. P., który powiedział, że wszystkie wiadomości „Małego Dziennika" były prawdziwe, a nawet napisano w artykule jeszcze za mało. — Twierdził ś. p. Weber, że na jednej z uczennic podarła komisja koszulę, a in na zapytał lekarz, czy miała stosunek z mężczyzną. Dziewczynka zwróciła się do nauczycielki z zapytaniem, co to znaczy.

Zeznawała dalej jedna z uczennic gimn. im. Król. Jadwigi. Zarządzono wtedy tajność rozprawy. Na tym zakończono przewód sądowy. Dziś nastąpią przemówienia

---

Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54 — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana ul. Piłsudskiego 14

— ZMARLI WE LWOWIE: Melania Pawluk l. 53, Kazimierz Jacyk, l. 38, Kazimierz Schnerch, l. 44, Anna Pieniążczak, l. 79 Stanisław Niedzielski, l. 77, Maria Walkow l. 73, Teofila Stec, l. 79, Michał Hewak l. 51, Roman Chobrzyński, l 59, Michał Olbert l. 20, Helena Orstman l. 37, Karol Antonów l. 47, Józefa Szapert l. 81, Nachman Keller l. 46.

Przyjechali do Nowego „Hotelu Europejskiego"

Chmielnicki Bogdan, przem. — Łódź. Dr. Przyjemski Mieczysław, adwokat — Warszawa. Naaf Karol, kupiec — Berlin. Zlamal Jan, dyrektor — Wygoda. Stypułkowski Kajetan, dyr. Cukr. — Ciechanów. Howorka Czesław, prok. Banku G. Kr. — Warszawa. Senis Artur, przem. — Warszawa. Zurck Emil, inż. — Poznań. Zawiła Andrzej, przemysł. — Wadowice. Ackerschewski Ernest, inżynier — Berlin. Swoboda Jan, urzędn. — Wiedeń. Dr. Gincburg Emil, prof. nauk ekon. — Warszawa. Jaruzelski Marian, wł. dóbr — Kniaże. Kęsik Bronisław, urzędnik — Warszawa. Dr. Feldman Dawid, adwokat — Czortków. Friedberg Juliusz, wł. dóbr — Baykowce. Heckler Maks, kupiec — Wiedeń. Jacoby Bruno, inżynier — Maunheim. Werakso Romuald, kapitan — Sarny. Weinstein Adam, przemysł. — Warszawa. Dr. Ostaszewski Tadeusz, adwokat — Warszawa. Kiejdan Adam, przemysł. — Roś. Dr. Filipowicz Stanisław, profesor — Gdynia. Chocznet Wiktor, urzędnik — Kraków. Kosacki Apolinary, urzędnik Banku — Łuck. Dr. Klahr Phöbus, lekarz — Borszczów. Agranowicz Marek, kupiec — Łódź. Mitkiewicz Helena, urzędn. — Chorzów III. Kallus Walter, przem. — Katowice. Dr. Łańcucki Stanisław, dyr. — Warszawa. Mikiewicz Bolesław, major — Warszawa. Szydłowski Wacław, kapitan — Warszawa.

W 6 lat po skazaniu oskarżonego wykryto innego mordercę

(—) W Złoczowie stanął przed sądem okręgowym Michał Sendega ze wsi Pełtew pow. przemyślańskiego, oskarżony o zabicie strzałem z rewolweru w dniu 26 maja 1932 ś. p. Michała Łotockiego. Za morderstwo to odpowiadał przed 6 laty Teofil Sendega, który skazany został na dożywotnie więzienie i osadzony w Św. Krzyżu. — Współoskarżony Franciszek Szuler otrzymał wyrok, skazujący go na 12 lat więzienia.

Na skutek starań Teofila Sendegi i adw. Strusiewicza, Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu okr. w Złoczowie, po czym prokuratura umorzyła dochodzenia przeciw niemu, a skazaniec odzyskał wolność. Natomiast aresztowano Michała Sendega, który, jak zeznają świadkowie, miał się przyznać do zbrodni. Oskarżony wypiera się winy. Sąd okr. w Złoczowie postanowił przesłuchać jako świadka Teofila Sendega i odroczył rozprawę. Przewodniczy s. o. Jorkasch-Koch.

Fr. Szuler, który udzielił pomocy zabójcy pozostaje nadal w więzieniu.

Ulica rani i zabija...

(a) Rubryka wypadków samochodowych i dorożkarskich nie wygasa i staje się od dłuższego czasu stałym zjawiskiem dnia.

U wylotu ulicy Na Bajki i Potockiego, zderzyły się wczoraj o popołudniowej porze dwa samochody. — Prowadzony przez szofera Kazimierza Gołdę (ul. Pierackiego 10) samochód ciężarowy nr. 42.082, najechał na samochód prywatny pułk. w st. sp., Mikołaja Karatiejewa z Bogdanówki. W zderzeniu pułk. Karatiejew wypadł na jezdnię i doznał rany na głowie i ogólnego potłuczenia. Oficerze wypadku pospieszyło z pomocą Pogotowie Ratunkowe. Oba samochody zostały uszkodzone.

Stanisław Pawlik, rozwoziciel lodu, doniósł policji, iż na wóz jego najechał samochód wojskowy nr. 11.168, skutkiem czego wóz miejski został znacznie uszkodzony. Szofer szybko odjechał z miejsca wypadku.

POCIĄGI POPULARNE DO LWOWA

Delegatura L. P. T. organizuje 19 bm. wycieczkę pociągiem popularnym na „Krajową Wystawę Lotniczą" z Borysławia, Drohobycza i Stryja do Lwowa: Odjazd z Borysławia 19 bm. o 6.47, cena 4.60 zł.; odjazd z Drohobycza 19 bm. o 7.25, cena 4.60 zł.; odjazd ze Stryja 19 bm. o 8.19, cena 3.50 zł. — Do kart kontrolnych dołączone są kupony na bezpłatne zwiedzanie „Krajowej Wystawy Lotniczej". Karty kontrolne do nabycia w kasach stacyjnych i biurach podróży.

KRONIKA WYPADKÓW

(a) Terenem krwawego zajścia był w dniu wczorajszym pl. św. Antoniego, gdzie rozgłośną awanturę wywołała mleczarka z Mikłaszowa, Maria Preissowa. Celem szybszej sprzedaży mleka Preissowa ułożyła bańki na chodniku i wobec wezwania strażnika targowego, Józefa Kusia, który zlecił jej przenieść się na plac, zachowała się opornie, a nawet czynnie targnęła się na niego. Gdy Kuś oddalił się, by sprowadzić posterunkowego, Preissowa wezwała pomocy niejakiego Franciszka Fiszera (ul. Łamana 1), robotnika drogowego, policyjnie notowanego i karanego awanturnika, który powracającego strażnika ugodził łopatą w głowę i zadał mu dość ciężką ranę. Na placu krwawe zajście wywołało duże zbiegowisko, zlikwidowane przez policję. Brutalny awanturnik i mleczarka, odstawieni zostali do aresztów policyjnych. Rannego strażnika targowego opatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

Zagadkowe zajście rozegrało się późnym wieczorem w parku Kilińskiego, gdzie nieznani napastnicy napadli na 34-letniego Leonarda Kleina, któremu zadali kilka ran na głowie i twarzy, a następnie mieli mu zrabować zegarek ręczny.

Pogotowie Ratunkowe udzieliło dalej pomocy Michałowi Melnyczukowi, 16-letniemu uczniowi seminarium nauczycielskiego (ul. Chrzanowskiej 10), który w czasie zawodów piłkarskich na Cytadeli, spadł z parkanu i doznał złamania lewej nogi.

Złodzieje lwowscy znów przeszli do ataku na cudzą własność. Nieznani sprawcy włamali się wieczorem do mieszkania Zofii Tauber (ul. Kochanowskiego 40), gdzie skradli futro damskie i garderobę wartości około 2.400 zł., a na szkodę sublokatora Tadeusza Janisza rewolwer, aparat fotograficzny i garderobę wartości 600 zł. — Robotnik Jan Solecki (ul. Romanowicza 5), celem załatwienia jakiejś sprawy, udał się do ratusza i pozostawił rower w bramie. Gdy wrócił, nie znalazł już swego roweru, którym zajął się jakiś nieznany osobnik. Policja wnet przytrzymała sprawcę, Bazylego Rozdolskiego (ul. Kordeckiego 28), który w towarzystwie Bazylego Podlaszeckiego zaopiekował się rowerem Soleckiego. Jeden i drugi Bazyli pomaszerowali do aresztów policyjnych.

Wpłynęła do policji skarga kuśnierza Mojżesza Fuchsa (ul. Halicka 1), który powierzył Mojżeszowi Francozowi (ul. Wodna) damskie futro wartości 1.200 zł. do sprzedaży. Od tej chwili nie zobaczył już futra, nie widzi też i pieniędzy. Sprawą, w której jeden Mojżesz drugiego Mojżesza wyprowadził na przestępcze pole, zajęła się policja.

Wyścigi konne we Lwowie

ZAPISY NA SOBOTĘ 18 CZERWCA
(18 dzień wyścigów)
Początek o godzinie 3-ciej popoł.

Gonitwa I. 700 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 2.800 m. (płoty).

a) Fredo — NN. a) Minotaur — NN. 0 Mohacz — j. Sikorski. Tęsknota — NN.

Gonitwa II. 1.200 zł. Dla 4 l. i st. og., oraz 4 i 5 l. kl. ar. Dyst. ok. 2.000 m.

a) Gloriosa — chł. Kowalski. Granit — j. Kucharski. Onyks — NN. a) Szatan — p. Żarczewski. Zora — NN.

Gonitwa III. 800 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 3.600 m. (przeszkody).

Centuria — j. Szarata. Dumka — NN. Król Herod — chł. Kolago. Zaremska — j. Wyżgalski.

Gonitwa IV. 700 zł. Dla 3 i 4 l. og. i kl. Dyst. ok. 1.600 m.

Blue Boy — NN. Cylma — ż. Olejnik. Łaskawa Pani — NN. Mistake — j. Szarata. Omikron — ż. Bogobowicz. Pantyr — j. Szymański. Petarda — j. Gruda. Reine de Fleurs — p. Żarczewski. Toskania — j. Kozaczuk.

Gonitwa V. 500 zł. Dla 3 l. kl. Dyst. ok. 2.000 m.

Fija — chł. Czych. Jawa IV. — chł. Adamczyk. Ma Belle — chł. Buczak. Moja Tutta — j. Gruda. Saida — NN. Soarte — j. Polakowski.

Gonitwa VI. 500 zł. Dla 3 l. i st. og., oraz 3, 4 i 5 l. kl. Dyst. ok. 1.800 m.

Aztor — j. Kozaczuk. Dekobra — NN. Item — j. Szarata. Marwista — p. Żarczewski. Moja Tutta — j. Gruda. Nord II. — NN. Nawarra — j. Szymański. Repeta — NN. Saperment — chł. Adamczyk.

Gonitwa VII. 900 zł. Dla 4 l. i st. og., 4 i 5 l. kl. ar. Dyst. ok. 2.000 m..

Geniusz — j. Kucharski. Onyks — NN. Pan II. — NN. Rumba II. — j. Jankiewicz. Zora — NN.

NASZE TYPY: 1) Stajnia „Warna". 2) Stajnia Żarczewskiego. 3) Centuria, Król Herod. 4) Pantyr, Omikron, Łaskawa Pani. 5) Moja Tutta, Ma belle. 6) Marwista, Item, Saperment. 7) Pan II., Zora.

WYGRANE ACCUMULATIVY
w dniu 17 czerwca:

Za zł. 10: Pałeczka, Granit, Happy, My Kismet, Florisdorf, Abisynia — zł. 229.

Za 10 zł.: Pałeczka, Sumak, Dira, Fredo, Florisdorf Abisynia — zł. 370.

Za zł. 10: Happy, Fredo, Florisdorf — zł. 237 — oraz dwanaście accumulativów powyżej zł. 100.



KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „Teodora robi karierę", Colosseum: „Ostatni pociąg oblężonego miasta", Grażyna: „Moja panna mama", „Ostatnia salwa".

DROHOBYCZ. Wanda: „Dzikie ścieżki", Sztuka: „Władczyni puszczy".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Pod Twoją obronę", Sokół: „Zatańczymy".

KOŁOMYJA. Mars: „Rose Marie", Gwiazda: „Wrzos".

PRZEMYŚL. Apollo: „Wzgardzona", Casino: „Ziemia błogosławiona", Muza: „Złoto na ulicy", Olimpia: „W ogniu pocisków", Fotoplastikon: „Londyn".

RAWA RUSKA. C. S. G. G.: „Narodziny gwiazdy", Sokół: „Królowa dżungli".

STRYJ. Apollo: „Zdobywca serc" i „Obrońcy Rio Grande", Edison: „Ósma żona sinobrodego", Sokół: „Alarm w Pekinie".

TARNOPOL. Apollo: „Nancy Stella zaginęła" i „Król i chórzystka", Bałtyk: „Pan redaktor szaleje", Palace: „Skrzydła nad Honolulu".

TEATR „REDUTA":
18. 6. KOŁOMYJA: „Skiz".
19. 6. CZORTKÓW: „Skiz".
20. 6. TARNOPOL: „Skiz".

Z Sanoka

Złote gody gimnazjum

Gimnazjum sanockie obchodziło jubileusz 50-lecia pierwszej matury. Miasto przybrało uroczysty wygląd. Domy udekorowano flagami o barwach narodowych oraz miejskich, szczególnie pięknie przybrany był budynek gimnazjum. Uroczystość rozpoczęła się zbiórką uczestników zjazdu jubileuszowego na dziedzińcu gimnazjalnym, po czym udano się na nabożeństwo, po którym nastąpiła właściwa uroczystość. Na zjazd przybyło około 400 b. wychowanków tut. gimnazjum.

Zebranych przywitał dyr. Grasela.

Od r. 1888, w którym odbyła się pierwsza matura, świadectwo dojrzałości otrzymało ponad 2000 wychowanków, którzy obecnie zajmują wysokie stanowiska w Państwie. Pamięć poległych profesorów i uczniów uczczono milczeniem. Następnie ks. Krukar b. uczeń gimnazjum, poświęcił sztandar ufundowany przez uczestników zjazdu dla gimnazjum, po czym obecni wbijali gwoździe i wpisywali się do księgi pamiątkowej. Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli absolwenci z r. 1888 pp. I. Dydak, inż. B. Jarosz, ks. Radwański, Dr. R. Zatlokal, oraz absolwentki J. Zaleska, M. Vetulani, H. Niedźwiedzka i W. Gilewiczowa.

Po poświęceniu sztandaru przemawiał najstarszy wychowanek zakładu Dr. Zatlokal z Jasła, oraz delegat Kuratorium p. Zaleski, a w końcu burmistrz m. Sanoka M. Słuszkiewicz obydwaj wychowankowie tut. gimnazjum. Po przemówieniach obecni uczniowie defilowali przed jubilatami, po czym dzwonek szkolny wezwał wszystkich na zebrania jubileuszowe poszczególnych roczników.

Po południu nastąpiło zwiedzanie miasta i muzeum Ziemi sanockiej oraz zawody sportowe uczniów gimnazjalnych na boisku Sokoła. Zjazd zakończył się rautem. Dochód z tej imprezy przeznaczony został na tablicę pamiątkową ku czci poległych profesorów i uczniów tut. Gimnazjum.

Ze Stryja

Policja — dzieciom bezrobotnych

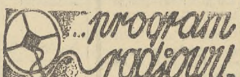
Policja pow. stryjskiego brała żywy udział w akcji dożywiania dzieci bezrobotnych i niezależnie od akcji ogólnej, na rzecz której potrącano policjantom odpowiednie kwoty z uposażenia — zorganizowała jedną kuchnię samodzielnie, prowadzoną przez tut. Koło „Rodziny Policyjnej" pod kier. p. Śliwiny. Akcję rozpoczęto w grudniu 1937 r., a zakończono 30 kwietnia br. Niezależnie od tego urządzono w okresie świąt Bożego Narodzenia „Gwiazdkę" a w czasie świąt Wielkanocy „Święcone", obdarowując dzieci praktycznymi podarkami i wiktuałami.

Na fundusz dożywiania dzieci złożyły się: składki policjantów i dochody z imprez, w łącznej sumie 1323 zł, 31 gr.

Z Przemyśla

Z ŻYCIA ARTYSTYCZNEGO.

Z rozpoczęciem się sezonu letniego Przemyśl poczyna tętnić żywszym życiem kulturalnym. Przyczyniają się do tego częstsze odwiedziny doskonałych zespołów teatralnych. I tak po Osterwie znowu miasto nasze zostało zelektryzowane nazwiskiem Stanisława Sielańskiego, który wystąpi tylko jeden raz 19 bm. o g. 20.30 w sali Domu Robotniczego.



SOBOTA, 18 CZERWCA

Godz. 6.45 Gimnastyka. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka poranna. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Powitanie Stanisławowa. Sygnał Stanisławowa. Koncert w wyk. Ork. Rozgłośni pod dyr. I. Seredyńskiego. — 11.00 Audycja dla poborowych. — 11.15 Dożynki szkolne — audycja zbiorowa. — 11.40 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Śpiewa chór kol. P. W. pod dyr. Fr. Witwickiego — transmisja ze Stanisławowa. — 14.15 Lw. Muzyka obiadowa w wyk. ork. salonowej pułku Strzelców kresowych oraz O. Macewicz i R. Kwiatkowski — śpiew. Transmisja ze Stanisławowa. — 15.00 Lw. Wiadomości gospodarcze ze Stanisławowa. — 15.10 Lw. Program na jutro. — 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci. — 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 „Mikrofon wśród gwiazd". 16.45 „Ci, co zostali na tyłach", pogad. — 17.00 Lw. Wiadomości sportowe ze Stanisławowa. — 17.10 Lw. Uroczystość inauguracyjna „Dni radiowych Stanisławowa": Powitanie Podkarpacia przez Rozgłośnię Lw. Przemówienie prez. mgr. Fr. Kotlarczuka; Krótkie przemówienia burmistrzów miast Podkarpacia woj. stanisławowskiego; Koncert Ork. wojskowej pod dyr. por. Rybarczyka. — 17.45 Lw. „Kuty — Miasteczko Ormian" — pogadanka dr. H. Preita. — 17.55 Lw. „Hallo Sport!". — 18.00 „Nasz program". — 18.10 Koncert kameralny. — 18.45 „Poronin w księdze ubogich" — kwadrans poetycki. — 19.00 Recital śpiewaczy. — 19.20 Melodie Wileńszczyzny. — 19.50 Pogadanka aktualna. — 20.00 Audycja dla Polaków za granicą. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.50 Lw. „Teatr stanisławowski" — Rozmowa sprawozdawcy radiowego z prezesem Twa im. Moniuszki i dyrektorem Teatru Małopolskiego. — 21.00 Trans. uroczystości otwarcia Muzeum Narodowego. — 21.40 Transmisja fragmentów międzypaństwowego meczu lekkoatletycznego „Polska-Francja". — 22.10 Lw. „Godzina niespodzianek" — na wsz. Rozgł. P. R. — 23.10 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego, Komunikat meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:
18.00 **Ryga.** Święto pieśni łotewskiej.
20.00 **Budapeszt.** Koncert uroczysty z ok. urodzin Regenta Horthy.
21.00 **Mediolan.** „Kawaler Srebrnej Róży" — Straussa

Z Sambora

Proces przeciwko członkom O. U. N.

Władze bezpieczeństwa zaobserwowały jesienią r. ub., że w ruskim Sokole w Chyrowie, przewodniczącym którego był syn miejscowego księdza Michał Olszewski — koncentrowała się żywa propagandowa akcja UON. Bliższe obserwacje naprowadziły na trop kilku członków tej organizacji, a to: Michała Olszewskiego, Mikołaja i Stefana Pertaków. Przeprowadzona w domu Pertaków rewizja, dostarczyła wiele ciekawych materiałów, m. in. znaleziono egzemplarze czasopism wydawanych w Pradze, jak „Surma", „Junak", oraz wiele propagandowych ulotek. Wszyscy winni zostali pociągnięci do odpowiedzialności za należenie do UON. Nadto M. Olszewski odpowiada za nawoływanie do urządzenia obchodów manifestacyjnych i żałobnych dla uczczenia pamięci Biłasa i Danyłyszyna. 15 bm. przeciwko wszystkim winnym toczyła się rozprawa sądowa przed Sądem Okr w Samborze, która ze względu na powołanie kilku nowych świadków została odroczona.

Właściciel dóbr korzystał z fałszowanego biletu kolejowego

W październiku roku ub. w Urzędzie Ruchu w Siankach zgłosił się Sender Goldreich, właściciel dóbr w Żupanie z prośbą o ostemplowanie biletu turystycznego na przejazd do Turki. W czasie wpisywania do biletu odległości kilometrowej z Sianek do Turki, urzędnik zauważył w okazanym bilecie kilka fałszywie wpisanych i wykorzystanych odległości przejechanych kilometrów. Przy dokładnym badaniu wyszło na jaw, że właściciel biletu wykorzystał około 1000 km ponad dozwoloną normę. Na podstawie doniesienia władz kolejowych Goldreich odpowiadał onegdaj przed SądemOkr. w Samborze za przerobienie kolejowego turystycznego biletu i używanie tego biletu. Sąd skazał Goldreicha na karę więzienia 6 mies. i grzywnę 60 zł. oraz poniesienie kosztów przewodu sądowego. Przy wymiarze kary uwzględniono jako okoliczności obciążające to, że oskarżony był już poprzednio karany, ponadto wzięto pod uwagę warunki materialne Goldreicha, który jest człowiekiem zamożnym, będąc właścicielem kilku folwarków w powiecie turczańskim.

KRONIKA ZIEMI WOŁYŃSKIEJ

(*) POŚWIĘCENIE SZTANDARU. We Włodzimierzu odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Kupców Polskich. Po nabożeństwie w kościele farnym, dalszy ciąg uroczystości odbył się w sali Domu Katolickiego. Przybyli przedstawiciele władz administracyjnych ze starostą włodzimirskim na czele, przedstawiciele wojska, organizacyj pokrewnych, tudzież prezydium Stowarzyszenia Kupców z Łucka w osobach prezesa p. Rozaliniego i sekretarza p. Białynickiego.

(*) PRÓBA UCIECZKI Z WIĘZIENIA. Przed 10 dniami w więzieniu łuckim więźniowie przebili otwór w suficie i wydostali się na strych, zauważeni jednak, musieli zaniechać ucieczki i zostali osadzeni w innych celach. Obecnie ci sami więźniowie znów planowali ucieczkę, którą powtórnie uniemożliwiono. Straż więzienna wykryła u nich obecność szeregu przemyconych narzędzi, jak kawałki kosy, pilnik, złamany sierp i t. p.

Z Sokala

POSIEDZENIE RADY POWIATOWEJ KOM. KASY OSZCZĘDNOŚCI. Pod przewodnictwem starosty Kostołowskiego, jako prezesa Rady Kom. Kasy Oszcz. powiatu sokalskiego, odbyło się onegdaj posiedzenie Rady, która zatwierdziła zamknięcia rachunkowe i rk. strat i zysków Kasy za r. 1937. Dyrektor zarządzający Kasy zdał obszerne i szczegółowe sprawozdanie z działalności dyrekcji Kasy za r. 1937. Sprawozdanie wykazało duży rozwój wszystkich działów Kasy, w szczególności działu wkładów oszczędnościowych i inkasa. Między innymi, przy rozdziale czystego zysku za r. 1937, przeznaczono 25 proc. zysku na cele społeczne.

Z Zaleszczyk

Konferencja w sprawie obchodu winobrania

12 bm. odbyło się w Zaleszczykach pod przewodnictwem p. Woj. tarnopolskiego Malickiego posiedzenie Komitetu obchodu winobrania. W posiedzeniu wzięli udział delegat L. P. T., Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich i Centrali Orbisu oraz przedstawiciele 4 zainteresowanych powiatów Cieplego Podola. Szczegółowe sprawozdanie z obchodu w r. 1937 złożył p. starosta Krzyżanowski, który następnie naszkicował program obchodu w r. 1938. Ustalono, że winobranie odbędzie się w terminie między 18 września a 3 października, a na program złożą się atrakcje, które nie miały miejsca w poprzednich latach. W sprawie protektoratu wyjedzie do Warszawy specjalna delegacja, której przewodniczyć będzie p. Woj. Malicki. Uchwalono stworzyć 4 sekcje, które zajmą się poszczególnymi pracami, poza tym uchwalono urządzić specjalną konferencję prasową z początkiem sierpnia br. w Zaleszczykach.

OGŁOSZENIA

SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW oraz wszelkie towary toaletowe w wielkim wyborze poleca „BARWA" Ska z o. o. przedtem **LUDWIK HOSZOWSKI** Lwów, Akademicka 3, tel. 206-69 3010

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidne i tanio **Fr. Zieliński** Lwów, KOŁĄTAJA 3. Telefon 228-10. 3338

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DO WYNAJĘCIA
w willi wśród ogrodów 1 lub 2 pokoje umeblowane, osobne wejście, światło, usługa. Klucz od bramy. — Zadwórzańska 74. 9681

POKÓJ
kawalerski spokojnemu panu na stanowisku Pohulanka 12. 9737

DWA POKOJE
kuchnia, woda, elektryka, parter. Stała posada. Wronowska ośm. 9755

CZTEROPOKOJOWE
słoneczne, pełnokomfortowe Strzemię 11a, boczna Zyblikiewicza do wynajęcia.

3 POKOJE
kuchnia z pełnym nowym komfortem, frontowe w parterze Piekarska 12 do wynajęcia. 9773

LEONA SAPIEHY
Pokój frontowy, słoneczny, pełny komfort z użyciem telefonu do wynajęcia od 1 lipca. Zgłoszenia tel. 281-28. 9774

2 POKOJE,
kuchnia i pokój, kuchnia komfort, ul. Ostrołęcka piętnaście. 9767

POKÓJ
kuchnia, przedpokój, łazienka, do wynajęcia — Mokłowskiego pięć, boczna Kulparkowskiej. 9768

TRZY POKOJE
kuchnia, pełny komfort, ul. Wojtowska 9, zaraz do wynajęcia. 9766

POKÓJ
komfortowy, nieumeblowany do wynajęcia, ul. Mączyńskiego 7, m. 8 — boczna ul. Sapiehy. 9770

CZARNIECKIEGO 4
Dwa pokoje przedpokój na biuro zaraz do wynajęcia. 9756

Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu!

POSZUKUJĘ
pokoju z kuchnią w Brzuchowicach na lipiec i sierpień. Listy i warunki do Adm. „Sezon". 9763

POKOJU
z kuchnią poszukuję w śródmieściu. Listy Adm. „Jedna osoba". 9760

POSZUKIWANE
2 pokoje, kuchnia komfort w śródmieściu. Listy do Adm. „Urzędnik". 9761

ŁADNY
pokój od gospodarza osobne wejście 1 lipca Tarnowskiego 54. 9759

K U P N O

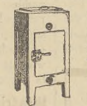
W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPIĘ
okazyjnie jadalnię nowoczesną w dobrym stanie. Listy Adm. „Gotówka". 9762

S P R Z E D A Ż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KRETONY
angielskie i krajowe różnokolorowe 1.80. Freilich, Sykstuska 21. 3206

LODOWNIE

LODOWNIE 3458
RENTSCHNER LEGIONÓW 37

WÓZEK
dziecinny w dobrym stanie, tanio sprzedam. — Wiadomość ul. Listopada l. 95, mieszkanie dwa. 9765

MOTOCYKL
B. S. A. 500 cm. górny, model 1937 sprzedam zaraz. Stryjske 20, III p. mieszk. 9. 9766

Żarówki oszczędnościowe **Lampy** elektryczne oraz wszelkie **Instalacje** poleca **STANISŁAW CHĘĆ** Lwów Łyczakowska 4
Stałe pogotowie napraw. 3236 Telefon 118-55

POT NÓG RĄK, PACHWIN i t. p. uniknie się pewnie przez użycie specjalnego, niezawodnego i nieszkodliwego patent. **PUDRU „CSAVE"**
2855 Próbny pakiet 50 gr.
Perfumeria S. FEDERA Lwów, UL. SYKSTUSKA 7
FILIE: **Kopernika 15a** i **Halicka 16**

SZEKALSKA
Lwów, ul. Halicka 12. Tanio poleca: suknie, bluzki, spódnice, szlafroczki, reformy, pończochy, gorsety, napierśniki, kołnierze, szaliczki, fartuszki szkolne, gospod., biurowe, bieliznę i tp. 3403



SKOLE
parcele budowlane, willa blisko plaży, okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość: „Oaza" Skole. 9771

DOG
piękny, dwuletni do sprzedania. Zgłoszenia tel. 297-54 9764

Z G U B I O N O

UNIEWAŻNIAM
zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów oraz książkę Ubezpieczalni Społecznej Michał Fedoniszyn. 9702

ZDROJOWISKA

OKOLICA ROZŁUCZA
Pokoje z utrzymaniem wynajmuję. Kuchnia domowa. Informacje: Potockiego 7, parter od 5—7. 9738

R Ó Ż N E

S. O. S.
Czystość zbankrutuje, — Lwów nie urguje. — Sufity, posadzki zaniedbuje. — Dzwoń 259-17. 616

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 9757

Obwieszczenie o licytacji

2. Urząd Skarbowy we Lwowie, ul. Rutowskiego l. 13, II. p. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 czerwca o godz. 10 w lokalu p. Reizesa Zygfryda we Lwowie, ulica Długosza nr. 11 celem uregulowania zaległości Zarządu Miejskiego we Lwowie Woj. Biura F. P. oraz Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji fortepianu, obrazu Kostynowicza oraz urządzenia biurowego, oszacowanych na kwotę ogólną 2.450 zł.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godziny 9 do godziny 10 przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu:
Kierownik działu egzek.

3486

Nr. T. W. 43/2/38. / R. I.

Obwieszczenie o licytacji

Urząd Skarbowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 czerwca 1938 r. o godzinie 11.30 w lokalu apteki Dr. Pilewskiego Józefa we Lwowie, ul. Akademicka 28 odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji następujących ruchomości celem uregulowania zaległości Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, a to: kasy automatycznej „National" niklowej, oszacowanej na ogólną kwotę zł. 800.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji na godzinę przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu:
Kierownik działu egzek.

Nr. 269/37 US. Lwów. 3482

Nr. T. W. 340/2/37 / R. I.

Obwieszczenie o licytacji

Urząd Skarbowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 czerwca 1938 r. o godzinie 11tej w lokalu firmy „Miśnia" dom handlowo-komisowy we Lwowie, ul. Akademicka 23 odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji następujących ruchomości celem uregulowania zaległości Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, a to: maszyny do pisania „Tryumf", 4 biurek jasnych o 1 szufladzie, kasy ogniotrwałej, oszacowanych na ogólną kwotę zł. 680.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji na godzinę przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu:
Kierownik działu egzek.

Nr. 269/37 US. Lwów. 3483

Nr. T. W. 265/2/37. / R. I.

Obwieszczenie o licytacji

Urząd Skarbowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 czerwca 1938 r. o godzinie 10.30 w lokalu Księgarni Lwowskiej we Lwowie, ul. Akademicka 16 odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji następujących ruchomości celem uregulowania zaległości Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, a to: 100 sztuk różnych dzieł naukowych, oszacowanych na ogólną kwotę zł. 1.000.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji na godzinę przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu:
Kierownik działu egzek.

Nr. 269/37 US. Lwów. 3484

Nr. T. W. 436/2/38—3222/49

Obwieszczenie o licytacji

Urząd Skarbowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 czerwca 1938 r. o godzinie 12-tej w lokalu Jana Gürschinga we Lwowie, ul. Akademicka 11 odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji następujących ruchomości celem uregulowania zaległości Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, a to: 1 aparatu radiowego Telefunken „de luxe", 1 maszyny do pisania Remington, 2 aparatów radiowych „Matador", oszacowanych na ogólną kwotę zł. 760.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji na godzinę przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu:
Kierownik działu egzek.

Nr. 269/37 US. Lwów. 3485

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.